Żołnierz z Zarębek walczy o powrót do sprawności

Str. 6

ISSN 1897-9416 INX 232335

KORSO KOLBUSZOWSKIE

polub nas na

Nr 22 (962)

3 czerwca 2026

Cena 6,99 zł

Triumf w konkursie miss

Str. 7

SPÓR O GŁOS



Miała być debata o stanie powiatu, a zrobiła się polityczna próba sił. Na ostatniej sesji Rady Powiatu Kolbuszowskiego padły ostre słowa, wyłączono mikrofon, a spór o procedury szybko zamienił się w dyskusję o władzy, mieszkańcach i przyszłości samorządu.

Str. 10-11



Str. 13

Fot. B. Posluszny (8)

Wielki jubileusz szkoły

To był dzień, który na długo zapadnie w pamięci społeczności Weryni oraz setek absolwentów, którzy zjechali z różnych stron, by wspólnie świętować 80-lecie Zespołu Szkół Agrotechniczno-Ekonomicznych im. Komisji Edukacji Narodowej. Sobota upłynęła pod znakiem wzruszeń, powrotów do szkolnych ław i dumy z bogatej historii placówki

Śledztwo potrwa dłużej

Znane są nowe informacje w sprawie styczniowego wypadku, w którym zginęło małżeństwo z gminy Kolbuszowa. Prokuratura czeka na kluczowe opinie biegłych, które mają pomóc odpowiedzieć na najważniejsze pytania dotyczące przebiegu zdarzenia.

Str. 3

Przełom w diagnostyce

Pacjenci szpitala powiatowego w Kolbuszowej mogą już korzystać z diagnostyki na światowym poziomie. Pracownia Endoskopii została wyposażona w jedną z najnowocześniejszych wież endoskopowych na rynku, wartą miliony złotych.

Str. 5

Zapłaci 4000 zł mandatu

Kontrola drogowa zakończyła się dla jednego z mieszkańców powiatu kolbuszowskiego bardzo dotkliwie. Policjanci nie mieli wątpliwości, że sprawa wymaga zdecydowanej reakcji, a konsekwencje okazały się naprawdę kosztowne.

Str. 4

eprasa.pl f113346ac9

liczba tygodnia

4000

- taką kwotę mandatu „zgarnął" mieszkaniec powiatu kolbuszowskiego.

Więcej na str. 4

cytat tygodnia

Mieczysław Burek:

- *Szanuję pana, pana dobytek i pana uśmieszek taki piękny i ładny* - zwrócił się przewodniczący Rady Powiatu Kolbuszowskiego do europosła Buczka.

Więcej na str. 11

za tydzień

MotoAlbert w obiektywie

KORSO KOLBUSZOWSKIE

Ul. Obrońców Pokoju 20, 36-100 Kolbuszowa
czynne od pn. do pt. – godz. 8-16
tel. 17 744 45 96
mail: kolbuszowa@korso.pl
www.korsokolbuszowskie.pl

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

Bartosz Posłuszny
redaktor naczelny
bposluszny@korso.pl, tel. 519 132 924
gminy: Cmolas, Raniżów, Kolbuszowa

Kamil Ząbczyk
dziennikarz
kzabczyk@korso.pl, tel. 508 246 992
gminy: Majdan Królewski, Dzikowiec, Niwiska

Łukasz Guźda
dziennikarz sportowy
lukasz.guzda@korso.pl, tel. 509 173 793

Tymoteusz Maciąg
dziennikarz [współpraca]
tymoteusz.maciag@korso.pl

DZIAŁ OGŁOSZEŃ I REKLAMY

tel. **17 744 45 96**
mail: kolbuszowa@korso.pl

Marcin Batko: tel. 508 246 991, marcin.batko@korso.pl
Marcin Serafin: tel. 510 126 562, mserafin@korso.pl
Anna Czajkowska: tel. 519 132 923, aczajkowska@korso.pl

WYDAJEMY RÓWNIEŻ

Tygodnik Regionalny Korso, korso.pl,
Korso Kolbuszowskie, korsokolbuszowskie.pl,
korso24.pl, rzeszow24.info, rytmrzeszowa.pl,
esandomierz.pl, korsosanockie.pl, mielecity.pl

Partner: wbieszczady.pl

ODWIEDŹ NASZĄ STRONĘ
Zeskanuj kod telefonem

PILNY KONTAKT
Whatsapp: 519 132 924

REKLAMA

radio leliwa
Mielec 102,4 FM
al. Niepodległości 12/37
tel. 17 773 00 00

AUTOPROMOCJA

JESTEŚMY DLA CIEBIE
facebook.com/korsokolbuszowskie

Komentarz Tygodnia

Okiem dorosłego

Dzień Dziecka to jedno z tych świąt, które człowiek docenia dopiero wtedy, gdy przestaje być dzieckiem. Kiedyś wystarczył lizak, balon i obietnica, że dziś nie trzeba sprzątać pokoju. Dziś dorosły człowiek patrzy na kalendarz i myśli: „A może by tak też dostać prezent? Na przykład święty spokój. Albo rachunek za prąd opłacony przez tajemniczego sponsora".

Z wiekiem zmienia się definicja szczęścia. Dziecko cieszy się z lodów, dorosły - z faktu, że lody były w promocji. Dziecko marzy o nowej hulajnodze, dorosły o tym, żeby kolana jeszcze pozwalały na hulajnogę. Dziecko pyta: „Daleko jeszcze?", dorosły zadaje to samo pytanie, tylko patrząc na ratę kredytu.

A jednak w tym całym dorosłym świecie pełnym terminów, faktur i haseł do bankowości internetowej, Dzień Dziecka przypomina coś ważnego. Że każdy z nas nosi w sobie małego człowieka, który kiedyś wierzył, że największym problemem jest brak baterii w pilocie do zdalnie sterowanego auta. I może warto tego małego człowieka czasem wypuścić na spacer. Niech kupi watę cukrową, niech obejrzy bajkę bez poczucia winy, niech się ucieszy z kałuży po deszczu, nawet jeśli buty były „kościołowe".

Bo dorosłość nie polega na tym, że przestajemy być dziećmi. Raczej na tym, że sami musimy sobie kupować zabawki, pilnować gwarancji i udawać, że instrukcję przeczytaliśmy. Dlatego z okazji Dnia Dziecka życzę wszystkim dorosłym, by choć przez chwilę zapomnieli, gdzie schowali paragony, i przypomnieli sobie, gdzie schowali radość. Najlepiej w kieszeni obok cukierka.

Kamil Ząbczyk

Przyjął święcenia

W Diecezji Sandomierskiej odbyły się święcenia diakonatu. Wśród pięciu alumnów Wyższego Seminarium Duchownego w Sandomierzu, którzy przyjęli święcenia, jest 26-letni Bartosz Kołodziej z parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Raniżowie.

Jak przekazała Diecezja Sandomierska, święcenia diakonatu odbyły się 2 czerwca o godz. 17.30 w Parafii Katedralnej w Sandomierzu. Udzielił ich bp Krzysztof Nitkiewicz.

- Prosimy o modlitwę za alumnów, aby wiernie odpowiedzieli na Boże wezwanie i z odwagą służyli Chrystusowi oraz Jego Kościołowi - informowała diecezja w przeddzień święceń.

Do udziału w uroczystości zaproszeni są kapłani, osoby konsekrowane oraz wierni świeccy. Będzie to również okazja do wspólnej modlitwy o nowe i święte powołania.

Z parafii w Raniżowie

Dla powiatu kolbuszowskiego to szczególna informacja. W gronie alumnów, którzy przyjmą święcenia diakonatu, znajduje się Bartosz Kołodziej z parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Raniżowie.



Fot. Diecezja Sandomierska

Bartosz Kołodziej pochodzi z parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Raniżowie.

To ważny moment nie tylko dla niego samego, ale również dla jego rodziny, parafii i lokalnej wspólnoty. Droga do kapłaństwa jest długa, wymagająca i oparta na rozeznawaniu powołania. Święcenia diakonatu są jednym z jej najważniejszych etapów.

Kim jest diakon?

Diakonat jest pierwszym stopniem sakramentu święceń. Sakrament ten obejmuje trzy stopnie: diakonat, prezbiterat i episkopat.

Diakon nie jest jeszcze kapłanem w rozumieniu prezbitera, ale zostaje włączony w szczególną posługę Kościoła. Jak wskazuje tradycja, diakoni są ustanawiani „nie dla kapłaństwa, lecz dla posługi".

Oznacza to, że ich zadaniem jest służba Bogu, Kościołowi i ludziom. Diakon pozostaje szczególnie związany z biskupem i wykonuje swoją posługę w łączności z nim oraz z prezbiterami.

Jakie zadania ma diakon?

Diakon może pełnić wiele ważnych funkcji liturgicznych i duszpasterskich.

Do jego zadań należy m.in. głoszenie Ewangelii, czytanie Pisma Świętego, przepowiadanie i nauczanie wiernych. Może także udzielać chrztu, asystować przy zawieraniu małżeństwa, przewodniczyć obrzędom pogrzebu, zanosić Komunię Świętą chorym i umierającym oraz prowadzić nabożeństwa Słowa Bożego.

Diakoni mogą również angażować się w dzieła miłosierdzia, pomoc społeczną, działalność charytatywną i wspieranie apostolstwa świeckich.

To posługa bardzo praktyczna, bliska ludziom i ich codziennym potrzebom. Mówiąc prościej - diakon ma być tam, gdzie Kościół potrzebuje rąk do służby, a nie tylko słów z ambony.

Etap przed kapłaństwem

Dla alumnów seminariów duchownych diakonat jest zwykle ostatnim etapem przed święceniami prezbiteratu, czyli kapłańskimi.

Od tego momentu kandydaci do kapłaństwa wchodzą jeszcze głębiej w życie Kościoła. Podejmują posługę liturgiczną, duszpasterską i formacyjną, przygotowując się do przyszłej pracy kapłańskiej.

Diakoni są również zobowiązani do pogłębiania życia duchowego, modlitwy, rozważania Słowa Bożego, uczestnictwa w Eucharystii oraz posłuszeństwa biskupowi.

kz

PÓŁ DEKADY TEMU

Sprawdź, o czym pisaliśmy w 22. numerze naszego tygodnika w 2021 roku.

***

Naiwność, roztargnienie, łatwowierność. Tylko od początku tego roku prawie 40 mieszkańców powiatu kolbuszowskiego zostało oszukanych.

***

Pracownik Urzędu Gminy w Niwiskach, Grażyna Kasza, po 40 latach pracy przeszła na zasłużoną emeryturę.

***

Rozpoczął się długo wyczekiwany przez mieszkańców remont ul. Handlowej.

eprasa.pl f113346ac9

Śledztwo potrwa dłużej

Śledztwo po tragicznym, styczniowym wypadku na obwodnicy Głogowa Małopolskiego wciąż trwa. Prokuratura czeka na kluczowe opinie biegłych, które mają pomóc odpowiedzieć na najważniejsze pytania dotyczące przebiegu zdarzenia. Na razie wiadomo, że postępowanie potrwa dłużej.

Do tragicznego wypadku doszło w piątek, 23 stycznia, około godziny 9.40 na obwodnicy Głogowa Małopolskiego, w ciągu drogi krajowej nr 9. Zderzyły się dwa samochody marki Nissan Qashqai - biały i srebrny.

Według wcześniejszych ustaleń kierowca białego nissana, 63-letni mieszkaniec Rzeszowa, jechał w kierunku Kolbuszowej. Podróżowała z nim 13-letnia pasażerka. W pewnym momencie auto zjechało na przeciwległy pas ruchu i zderzyło się z nadjeżdżającym srebrnym nissanem.

Tym drugim samochodem jechało małżeństwo z powiatu kolbuszowskiego. Jak potwierdzała rzeszowska prokuratura, byli to mieszkańcy gminy Kolbuszowa. W wypadku zginęły trzy osoby: małżonkowie oraz 13-letnia dziewczynka. Kierowca białego nissana przeżył, ale doznał poważnych obrażeń.

Prokuratura: przełomu jeszcze nie ma

O aktualny stan śledztwa zapytaliśmy w Prokuraturze Okręgowej w Rzeszowie. W środę, 27 maja, odpowiedzi udzielił nam prokurator Krzysztof Ciechanowski, rzecznik prasowy tej instytucji.

– Przełomu jeszcze nie ma – powiedział nam prokurator.

Jak wyjaśnił, śledczy nadal czekają na część opinii. Nie ma jeszcze wszystkich opinii lekarskich zleconych w tej sprawie. Brakuje także najważniejszej opinii z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych.

Jest już natomiast opinia dotycząca stanu technicznego pojazdu oraz wyniki sekcji zwłok. Jak zaznacza prokurator, te dotychczas uzyskane opinie mają charakter cząstkowy i nie zmieniają ustaleń faktycznych.

– Myślę, że kluczową opinią będzie opinia do spraw rekonstrukcji wypadków drogowych, której jeszcze nie mamy – podkreślił Krzysztof Ciechanowski.

Śledztwo przedłużone

Postępowanie zostało przedłużone do 26 czerwca. Wszystko wskazuje jednak na to, że będzie musiało zostać przedłużone ponownie.

Jak przekazał nam rzecznik prokuratury, prokurator prowadząca sprawę jest w kontakcie z biegłymi. Z informacji, które uzyskała, wynika, że najprawdopodobniej nie uda się zgromadzić wszystkich opinii w ciągu najbliższego miesiąca.

W takiej sytuacji śledztwo może zostać przedłużone o kolejne trzy miesiące, czyli mniej więcej do końca września. Dopiero wtedy prokuratura może dysponować kompletem materiałów pozwalających na szerszą ocenę sprawy.

Kierowca nie był pod wpływem środków odurzających

Nową informacją jest wynik badań krwi kierowcy, który przeżył wypadek.

Jak przekazał prokurator Ciechanowski, badania nie potwierdziły obecności środków odurzających w organizmie 63-letniego mężczyzny. Wcześniej wiadomo było także, że badanie alkomatem wykonane na miejscu wykazało, że był trzeźwy.


Fot. KW PSP Rzeszów

Tragiczne zderzenie nissanów w Głogowie Młp. miało miejsce na początku tego roku.

Prokuratura potwierdza również, że 13-letnia dziewczynka, która zginęła w wypadku i podróżowała białym nissanem, była wnuczką kierowcy.

Kierowca nadal nie został przesłuchany

Mężczyzna, który przeżył wypadek, nadal nie złożył zeznań.

Powodem jest jego stan zdrowia. Jak przekazał nam rzecznik prokuratury, 63-latek wciąż przebywa w szpitalu i nie jest w stanie uczestniczyć w czynnościach procesowych. To oznacza, że śledczy wciąż nie mogą poznać jego relacji dotyczącej przebiegu zdarzenia.

Kluczowe pytania nadal bez odpowiedzi

Śledztwo prowadzone jest w sprawie wypadku ze skutkiem śmiertelnym, czyli z art. 177 par. 2 Kodeksu karnego. Za taki czyn grozi kara do 8 lat pozbawienia wolności.

Na tym etapie nikt nie usłyszał zarzutów. Najważniejsze pozostaje ustalenie, dlaczego biały nissan zjechał na przeciwległy pas ruchu i czy doszło do tego wskutek błędu kierowcy, zasłabnięcia, awarii lub innych okoliczności.

Odpowiedź na te pytania ma dać przede wszystkim opinia biegłych z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych. Do sprawy wrócimy. **Kamil Ząbczyk**

Uwaga na oszustów

Urząd Gminy Niwiska przekazał ważny komunikat dotyczący osób, które mogą podszywać się pod pracowników Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie. Mieszkańcy powinni zachować ostrożność, szczególnie przy wizytach domowych i podpisywaniu dokumentów.

Jak informuje Urząd Gminy Niwiska, jedynymi osobami uprawnionymi do wizyt domowych są pracownicy Zespołu Kontroli Zewnętrznej WFOŚiGW w Rzeszowie.

Każdy taki pracownik powinien mieć przy sobie upoważnienie do kontroli podpisane przez prezesa WFOŚiGW w Rzeszowie. Co ważne, przed przyjazdem na miejsce Fundusz zawsze informuje beneficjenta o planowanym terminie wizyty.

Jeśli ktoś pojawia się bez wcześniejszej zapowiedzi i twierdzi, że działa w imieniu Funduszu, powinna zapalić się czerwona lampka.

Jak sprawdzić taką osobę?

W przypadku jakichkolwiek wątpliwości należy poprosić o okazanie upoważnienia do przeprowadzenia kontroli oraz dokumentu potwierdzającego tożsamość.

Można też natychmiast skontaktować się z WFOŚiGW w Rzeszowie pod numerem telefonu 17 742 70 14, aby potwierdzić, czy dana osoba rzeczywiście jest pracownikiem Funduszu i ma prawo przeprowadzać kontrolę.

W przypadku podejrzenia oszustwa lub korupcji sprawę należy zgłosić odpowiednim służbom oraz do WFOŚiGW.

Czego pracownicy Funduszu nie robią?

WFOŚiGW przypomina, że jego pracownicy nie dzwonią do wnioskodawców ani beneficjentów z numerów zastrzeżonych.

Nie proponują też przyspieszenia rozpatrzenia wniosku o dofinansowanie lub płatność w zamian za przekazanie pieniędzy. Wnioski są rozpatrywane według daty wpływu do Funduszu, a nie według zasady „kto da więcej, ten szybciej".

Pracownicy WFOŚiGW nie posługują się również plakietkami z napisem „Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie".

Fundusz nie współpracuje z firmami

W komunikacie podkreślono także, że WFOŚiGW w Rzeszowie nie współpracował i nie współpracuje z żadną firmą wykonawczą ani consultingową w ramach realizowanych projektów, w tym programu „Czyste Powietrze" czy wsparcia mikroretencji wód opadowych.

Fundusz nie prowadzi również akcji promocyjnych przez inne firmy i nie podpisywał umów z podmiotami zewnętrznymi w celu promowania swoich działań.

Ostrożność przede wszystkim

Mieszkańcy powinni dokładnie sprawdzać dokumenty przed podpisaniem i nie przekazywać pieniędzy osobom, które powołują się na WFOŚiGW.

W razie wątpliwości najlepiej od razu zadzwonić pod numer 17 742 70 14.

Bo w takich sprawach lepiej być „podejrzliwym sąsiadem" przez pięć minut niż później przez kilka miesięcy odkręcać skutki podpisu złożonego nie tam, gdzie trzeba.

kz


Fot. Canva (poglądowe)

Mieszkańcy powinni zachować ostrożność.

Kaski już obowiązkowe

Od 3 czerwca 2026 roku weszły w życie nowe przepisy dotyczące bezpieczeństwa najmłodszych uczestników ruchu drogowego.

Od teraz dzieci i młodzież do 16. roku życia poruszające się rowerami, hulajnogami elektrycznymi oraz urządzeniami transportu osobistego (UTO) mają obowiązek korzystania z kasków ochronnych.

Nowe przepisy już obowiązują

O zmianach poinformowało Biuro Ruchu Drogowego Komendy Głównej Policji. Wprowadzone regulacje mają zwiększyć bezpieczeństwo najmłodszych użytkowników dróg i ograniczyć liczbę poważnych urazów głowy powstających podczas wypadków oraz innych zdarzeń drogowych.

Do tej pory używanie kasku było zalecane, jednak nie było obowiązkowe. Od 3 czerwca sytuacja się zmieniła - osoby, które nie ukończyły 16 lat, muszą mieć założony kask podczas jazdy rowerem, hulajnogą elektryczną lub innym urządzeniem transportu osobistego.

Kask może uratować życie

Policjanci podkreślają, że kask jest jednym z najważniejszych elementów ochrony rowerzysty czy użytkownika hulajnogi. W przypadku upadku lub zderzenia może znacząco zmniejszyć ryzyko poważnych obrażeń głowy.

Dlatego tak istotne jest kształtowanie właściwych nawyków już od najmłodszych lat. Funkcjonariusze przypominają, że bezpieczeństwo na drodze nie zależy wyłącznie od przepisów, ale także od odpowiedzialnego zachowania wszystkich uczestników ruchu.

Wspólna odpowiedzialność

Jak zaznacza Biuro Ruchu Drogowego KGP, bezpieczeństwo dzieci na drogach jest wspólną odpowiedzialnością pieszych, rowerzystów, rodziców i kierowców.

Szczególną ostrożność należy zachować w pobliżu szkół, przejść dla pieszych, placów zabaw oraz miejsc, gdzie przebywają dzieci. To właśnie tam najczęściej dochodzi do sytuacji wymagających szybkiej reakcji i rozwagi ze strony kierujących pojazdami.

Rusza kampania informacyjna

Aby dotrzeć z informacją o nowych przepisach do jak największej liczby mieszkańców, przygotowano również działania edukacyjne.

W ramach kampanii profilaktycznej firma Screen Network będzie emitować specjalny spot informacyjny na ekranach rozmieszczonych w różnych częściach kraju.

Policja przypomina, że kask to niewielki wydatek, który może mieć ogromne znaczenie w sytuacji zagrożenia.

kz

eprasa.pl f113346ac9

Pościg za 17-latkiem

Nie zatrzymał się do kontroli drogowej, próbował uciekać przed policjantami, a dodatkowo nie miał uprawnień do kierowania motocyklem. Tak zakończyła się jazda 17-latka, którego we wtorek zatrzymali funkcjonariusze kolbuszowskiej drogówki.

Jak informuje Komenda Powiatowa Policji w Kolbuszowej, do zdarzenia doszło około godziny 12:30 w miejscowości Nowa Wieś.

Pasażer bez kasku

Funkcjonariusze Wydziału Ruchu Drogowego zauważyli motocykl, którym podróżowały dwie osoby. Ich uwagę zwrócił fakt, że pasażer nie miał założonego wymaganego kasku ochronnego.

Mundurowi wydali kierującemu sygnały do zatrzymania się, jednak motocyklista zignorował polecenia i zaczął uciekać. Po krótkim pościgu policjanci udaremnili próbę ucieczki i zatrzymali kierującego jednośladem.

17-latek bez uprawnień

Podczas prowadzonych czynności okazało się, że za kierownicą motocykla siedział 17-latek, który nie posiadał wymaganych uprawnień do kierowania tego typu pojazdem.

W związku z tym wobec nastolatka skierowano wniosek o ukaranie do sądu.

Poważne konsekwencje

Policjanci podkreślają, że niezatrzymanie się do kontroli drogowej oraz kierowanie pojazdem bez uprawnień to poważne naruszenia przepisów.



Fot. KPP Kolbuszowa

Po krótkim pościgu policjanci udaremnili próbę ucieczki.

Takie zachowania mogą stwarzać realne zagrożenie nie tylko dla samego kierującego, ale również dla innych uczestników ruchu drogowego.

kz

4000 zł mandatu

Ponad dwukrotnie przekroczył dozwoloną prędkość w terenie zabudowanym. 62-letni kierowca fiata został zatrzymany przez kolbuszowskich policjantów. Mężczyzna stracił prawo jazdy, otrzymał wysoki mandat i punkty karne.

Jak przekazał nam podkomisarz Adrian Kocój, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Kolbuszowej, do zdarzenia doszło w poniedziałek, 1 czerwca, po godzinie 10 w Cmolasie.

Funkcjonariusze zatrzymali do kontroli samochód marki Fiat na tablicach rejestracyjnych rozpoczynających się od wyróżnika „RKL". Za kierownicą siedział 62-letni mężczyzna.

Pomiar prędkości nie pozostawiał wątpliwości. Kierowca poruszał się z prędkością 118 km/h w obszarze zabudowanym, gdzie obowiązuje ograniczenie do 50 km/h. Oznacza to, że przekroczył dozwoloną prędkość aż o 68 km/h.

Surowe konsekwencje

W związku z rażącym przekroczeniem prędkości policjanci zatrzymali kierowcy prawo jazdy.

Mężczyzna został również ukarany mandatem w wysokości 4000 zł. Tak wysoka kara wynikała z tzw. recydywy, czyli ponownego popełnienia podobnego wykroczenia w określonym przez przepisy czasie. Na konto kierowcy trafiło także 14 punktów karnych.

Nadmierna prędkość nadal jedną z głównych przyczyn tragedii

Policjanci od lat podkreślają, że nadmierna prędkość i brawura należą do głównych przyczyn najpoważniejszych wypadków drogowych w Polsce.

Im szybciej porusza się pojazd, tym mniej czasu kierowca ma na reakcję, a skutki ewentualnego zdarzenia są znacznie poważniejsze. Dlatego przepisy przewidują wysokie mandaty oraz dużą liczbę punktów karnych dla osób, które ignorują ograniczenia prędkości.

Taryfikator mandatów za prędkość w 2026 roku

Obecnie za przekroczenie dopuszczalnej prędkości kierowcy grożą następujące mandaty:

- do 10 km/h - 50 zł,
- od 11 do 15 km/h - 100 zł,
- od 16 do 20 km/h - 200 zł,
- od 21 do 25 km/h - 300 zł,
- od 26 do 30 km/h - 400 zł,
- od 31 do 40 km/h - 800 zł lub 1600 zł w przypadku recydywy,
- od 41 do 50 km/h - 1000 zł lub 2000 zł w przypadku recydywy,
- od 51 do 60 km/h - 1500 zł lub 3000 zł w przypadku recydywy,
- od 61 do 70 km/h - 2000 zł lub 4000 zł w przypadku recydywy,
- powyżej 71 km/h - 2500 zł lub 5000 zł w przypadku recydywy.

Punkty karne za przekroczenie prędkości

W 2026 roku obowiązuje również następująca punktacja:

- do 10 km/h - 1 punkt karny,
- od 11 do 15 km/h - 2 punkty karne,
- od 16 do 20 km/h - 3 punkty karne,
- od 21 do 25 km/h - 5 punktów karnych,
- od 26 do 30 km/h - 7 punktów karnych,
- od 31 do 40 km/h - 9 punktów karnych,
- od 41 do 50 km/h - 11 punktów karnych,
- od 51 do 60 km/h - 13 punktów karnych,
- od 61 do 70 km/h - 14 punktów karnych,
- od 71 km/h wzwyż - 15 punktów karnych.

Za co jeszcze można dostać 15 punktów?

Maksymalna liczba punktów karnych przewidziana jest nie tylko za skrajne przekroczenie prędkości.

15 punktów grozi również m.in. za:

- sprowadzenie katastrofy w ruchu drogowym lub bezpośredniego niebezpieczeństwa jej wystąpienia,
- spowodowanie wypadku drogowego,
- kierowanie pojazdem po użyciu alkoholu lub środka działającego podobnie do alkoholu,
- kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środków odurzających,
- nieudzielenie pomocy ofiarom wypadku,
- używanie pojazdu w sposób zagrażający bezpieczeństwu innych osób,
- omijanie pojazdu, który zatrzymał się przed przejściem dla pieszych,
- wyprzedzanie na przejściu dla pieszych lub bezpośrednio przed nim,
- nieustąpienie pierwszeństwa pieszemu znajdującemu się na przejściu lub wchodzącemu na nie,
- niezatrzymanie pojazdu w celu umożliwienia przejścia osobie niepełnosprawnej lub osobie o widocznie ograniczonej sprawności ruchowej.

Policjanci przypominają, że ograniczenia prędkości nie są ustawiane przypadkowo. Szczególnie w terenie zabudowanym, gdzie na drogach pojawiają się piesi, rowerzyści i dzieci, każdy dodatkowy kilometr na liczniku może mieć ogromne znaczenie dla bezpieczeństwa wszystkich uczestników ruchu.

kz

AUTOPROMOCJA

KORSO KOLBUSZOWSKIE

NEKROLOGI

Zachęcamy do zamieszczenia wspomnień, nekrologów, kondolencji o tych, którzy odeszli; podziękowań od rodziny za udział w ostatniej drodze zmarłego,

w Korso Kolbuszowskim ul. Obrońców Pokoju 20 w Kolbuszowej, tel. 17/744-45-96



Zmarli

25 MAJA
Mirosław Czyżewski (1975 r.)
z Kolbuszowej

27 MAJA
Jakub Wilczyński (1931 r.)
z Woli Raniżowskiej

29 MAJA
Henryk Wargacki (1950 r.)
z Porąb Dymarskich

30 MAJA
Edward Skura (1940 r.)
z Majdanu Królewskiego
Waleria Serafin (1930 r.)
z Woli Rusinowskiej

W rękach policji

Kolbuszowscy kryminalni zatrzymali 47-letniego mężczyznę poszukiwanego listem gończym. Jak informuje Komenda Powiatowa Policji w Kolbuszowej, mężczyzna od dłuższego czasu ukrywał się przed organami ścigania, chcąc uniknąć odpowiedzialności karnej.

Do zatrzymania doszło we wtorek. Funkcjonariusze Wydziału Kryminalnego, dzięki pracy operacyjnej i dobremu rozpoznaniu, ustalili miejsce pobytu poszukiwanego 47-latka.

Mężczyzna został zatrzymany i doprowadzony do jednostki policji. Następnie trafił do zakładu karnego, gdzie odbędzie zasądzoną wobec niego karę pozbawienia wolności.

To kolejne zatrzymanie

Policjanci podkreślają, że to kolejny przykład skutecznych działań prowadzonych przez kolbuszowskich kryminalnych.

Funkcjonariusze regularnie prowadzą czynności związane z poszukiwaniem osób, które próbują uniknąć odpowiedzialności karnej. Ostatnie tygodnie pokazują, że działania te przynoszą konkretne efekty. Nie jest to pierwsze zatrzymanie osoby poszukiwanej dokonane przez kryminalnych w tym miesiącu.

Jak pisaliśmy kilka dni temu, funkcjonariusze Wydziału Kryminalnego Komendy Powiatowej Policji w Kolbuszowej zatrzymali dwóch mężczyzn poszukiwanych przez niemiecki wymiar sprawiedliwości. Obaj byli ścigani na podstawie Europejskich Nakazów Aresztowania.

Ukrywanie się nie opłaca

Komenda Powiatowa Policji w Kolbuszowej przypomina, że osoby próbujące uniknąć kary muszą liczyć się z konsekwencjami. Działania funkcjonariuszy prowadzone są konsekwentnie, niezależnie od tego, ile czasu minęło od wydania decyzji o poszukiwaniu.

Za samo ukrywanie się przed organami ścigania w celu uniknięcia odbycia zasądzonej kary polskie prawo nie przewiduje dodatkowego przestępstwa, co oznacza, że nie grozi za to automatycznie kolejny wyrok. Kara pierwotna pozostaje w mocy i uciekinier i tak będzie musiał ją odsiedzieć.

kz

Nocna interwencja

W sobotę, 30 maja, przed północą służby interweniowały przy drodze powiatowej w Kupnie w gminie Kolbuszowa.

O interwencję zapytaliśmy w Komendzie Powiatowej Policji w Kolbuszowej. Jak przekazał nam podkomisarz Adrian Kocój, zgłoszenie dotyczyło 39-letniego mężczyzny, który jechał rowerem i przewrócił się.

Do zdarzenia doszło około godziny 23:30. Mężczyzna sam zadzwonił po służby, informując, że nie czuje nóg i potrzebuje pomocy.

Na miejsce przyjechali ratownicy medyczni oraz policjanci.

Badanie alkomatem wykazało u 39-latka 0,52 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, czyli około 1,04 promila. Mężczyzna doznał obrażeń. Ratownicy przebadali go na miejscu, a następnie przewieźli do szpitala na dodatkowe badania.

Policjanci sporządzili dokumentację dotyczącą zdarzenia.

Jak przekazał podkomisarz Adrian Kocój, mężczyzna będzie odpowiadał pod kątem kierowania rowerem w stanie nietrzeźwości.

red

Surowe konsekwencje

Za jazdę rowerem w stanie nietrzeźwości (powyżej 0,5 promila alkoholu we krwi) grozi mandat karny w wysokości 2500 zł. Sąd może dodatkowo nałożyć karę grzywny do 30 000 zł, a w skrajnych przypadkach także areszt.

Sąd może także orzec zakaz prowadzenia pojazdów innych niż mechaniczne (np. rowerów) na okres od sześciu miesięcy do trzech lat.

eprasa.pl f113346ac9

KOLBUSZOWA

Przełom w kolbuszowskiej diagnostyce

Pacjenci Szpitala Powiatowego im. Jana Pawła II w Kolbuszowej mogą już korzystać z diagnostyki na światowym poziomie. Pracownia Endoskopii została wyposażona w jedną z najnowocześniejszych wież endoskopowych na rynku. Dzięki inwestycji wartej miliony złotych, lekarze zyskali „dodatkową parę oczu", a pacjenci – gwarancję szybszego i bezpieczniejszego leczenia.


Fot. Starostwo Powiatowe w Kolbuszowej

Szpital zyskał endoskopię w jakości 4K.

Nowoczesny sprzęt, który stanął w pracowni na czwartym piętrze kolbuszowskiej lecznicy, to technologiczny skok w przyszłość. Serce zestawu stanowi zaawansowana wieża endoskopowa zakupiona dzięki środkom z Krajowego Planu Odbudowy (KPO) oraz wsparciu finansowemu powiatu kolbuszowskiego.

Jakość 4K zmienia reguły gry

To, co wyróżnia nową aparaturę, to przede wszystkim niespotykana dotąd precyzja obrazu.

– Kupiliśmy najlepszą wieżę endoskopową, jaka jest obecnie dostępna. Badania w jakości 4K to zupełnie nowy standard – podkreśla Zbigniew Strzelczyk, dyrektor SP ZOZ w Kolbuszowej.

Dla lekarza operującego gastroskopem czy kolonoskopem wyższa rozdzielczość oznacza możliwość dostrzeżenia nawet najdrobniejszych zmian, które przy starszym sprzęcie mogły pozostać niezauważone. Dr n. med. Jarosław Ragan, kierownik Pracowni, zaznacza, że aparatura pozwala nie tylko widzieć więcej, ale i działać szybciej.

Nie tylko diagnostyka, ale i chirurgia bez skalpela

Nowa kolumna to kompleksowy zestaw narzędzi. W jej skład wchodzą gastroskopy, kolonoskopy oraz zaawansowane urządzenia do elektrokoagulacji. Dzięki nim lekarze mogą na miejscu wykonywać zabiegi, które wcześniej wymagały kierowania pacjentów do odległych ośrodków specjalistycznych.

Mowa tu m.in. o: usuwaniu polipów (polipektomia), natychmiastowym tamowaniu krwawień z przewodu pokarmowego, zakładaniu klipsów naczyniowych, pobieraniu precyzyjnych wycinków do badań histopatologicznych.

Bezpieczeństwo na pierwszym miejscu

Inwestycja objęła nie tylko urządzenia diagnostyczne. W pracowni pojawiła się również profesjonalna myjka do dezynfekcji oraz nowoczesna szafa endoskopowa wyposażona w system filtrowania i elektroniczną identyfikację personelu. Jak podkreśla pielęgniarka Grażyna Jagodzińska, to wyposażenie gwarantuje najwyższy poziom higieny i eliminuje ryzyko zakażeń, co jest kluczowe przy badaniach inwazyjnych.

Inwestycja za miliony

Modernizacja Pracowni Endoskopii nie byłaby możliwa bez montażu finansowego. Oprócz funduszy z KPO, kluczowe okazało się wsparcie Powiatu Kolbuszowskiego, który przeznaczył na ten cel 2,5 miliona złotych.

Dla mieszkańców powiatu kolbuszowskiego oznacza to jedno: nowoczesna medycyna jest teraz na wyciągnięcie ręki. Krótszy czas oczekiwania na precyzyjny wynik i możliwość przeprowadzenia małoinwazyjnego zabiegu na miejscu to standard, który stawia kolbuszowski szpital w czołówce najlepiej wyposażonych placówek w regionie.

Bartosz Posłuszny

GMINA CMOLAS

Z wyższym ekwiwalentem

Rada Gminy Cmolas podczas dzisiejszej sesji (27 maja) przyjęła uchwałę w sprawie wysokości ekwiwalentu pieniężnego dla strażaków OSP. Najważniejsza zmiana dotyczy udziału w działaniach ratowniczych i akcjach ratowniczych - stawka wzrośnie z 25 do 30 zł za każdą rozpoczętą godzinę. To pierwsza podwyżka tej należności od 2022 roku.

Dokument określa należności przysługujące druhom za udział w działaniach ratowniczych, akcjach ratowniczych, szkoleniach, ćwiczeniach, a także za wykonywanie innych zadań realizowanych przez OSP.

Za przyjęciem uchwały zagłosowali wszyscy obecni na sesji radni. Nieobecni byli Krzysztof Czachor i Magdalena Szpyt.

Do proponowanych stawek odniosła się podczas sesji wójt gminy Cmolas Bernadetta Wolak-Posłuszny.

- Na marcowym posiedzeniu zarządu gminnego Ochotniczej Straży Pożarnej, w którym uczestniczyłam, propozycje stawek zostały przedstawione prezesom poszczególnych jednostek OSP i zostały zaakceptowane w tej wysokości, w której są w uchwale. Jeżeli chodzi o naszych strażaków OSP, te stawki są dla nich akceptowalne i w pełni satysfakcjonujące - komentowała podczas sesji szefowa gminy Cmolas.

30 zł za każdą rozpoczętą godzinę akcji

Zgodnie z przyjętą uchwałą, po jej wejściu w życie strażak ochotnik otrzyma 30 zł za każdą rozpoczętą godzinę udziału w działaniu ratowniczym lub akcji ratowniczej.

To wzrost o 5 zł względem dotychczasowej stawki. Do tej pory druhom przysługiwało 25 zł za każdą rozpoczętą godzinę udziału w działaniach ratowniczych lub akcjach ratowniczych.

Stawka za akcje bez zmian od 2022 roku

Warto przypomnieć, że stawka 25 zł obowiązywała w gminie Cmolas od 2022 roku. Uchwała z 24 lutego 2022 roku ustalała ekwiwalent w wysokości 25 zł za każdą rozpoczętą godzinę udziału w działaniach ratowniczych i akcjach ratowniczych.

Taka sama kwota znalazła się później w uchwale z 20 czerwca 2024 roku. Oznacza to, że przez cztery lata (od 2022 do 2026 roku) wysokość ekwiwalentu za udział w działaniach ratowniczych pozostawała na tym samym poziomie.

Jak zmieniały się stawki?

Dla porównania, w 2018 roku ekwiwalent dla członków OSP z terenu gminy Cmolas wynosił 17 zł za każdą godzinę udziału w działaniu ratowniczo-gaśniczym oraz 6 zł za każdą godzinę udziału w szkoleniu pożarniczym.

15 zł także za inne zadania OSP

Nowa uchwała przewiduje również 15 zł za każdą rozpoczętą godzinę wykonywania innych zadań Ochotniczej Straży Pożarnej.

Chodzi m.in. o alarmowanie i ostrzeganie ludności o zagrożeniach, udział w ochronie ludności i obronie cywilnej, propagowanie zasad ochrony przeciwpożarowej, organizowanie przedsięwzięć sportowych, kulturalnych i oświatowych, promowanie zasad udzielania pierwszej pomocy, wspieranie gminy w działaniach na rzecz społeczności lokalnej oraz integrowanie mieszkańców.



Fot. Archiwum Korso

Strażacy z gminy Cmolas z wyższym ekwiwalentem. Rada przyjęła uchwałę.

Rada musiała wrócić do tematu

Zgodnie z obowiązującymi przepisami rada gminy ma obowiązek określać wysokość ekwiwalentu pieniężnego dla strażaków ratowników OSP nie rzadziej niż raz na dwa lata. Chodzi o należności za udział w działaniach ratowniczych, akcjach ratowniczych, szkoleniach lub ćwiczeniach.

Poprzednia uchwała została podjęta 20 czerwca 2024 roku, dlatego samorząd musiał ponownie uregulować tę kwestię. Nowy akt uchyla dotychczasowe przepisy i wprowadza aktualne stawki.

Kiedy nowe stawki wejdą w życie?

Jeśli uchwała zostanie w najbliższym czasie ogłoszona w Dzienniku Urzędowym Województwa Podkarpackiego i w toku nadzoru prawnego nie pojawią się zastrzeżenia, nowe stawki powinny zacząć obowiązywać w drugiej połowie czerwca, ewentualnie na przełomie czerwca i lipca

. **Tymoteusz Maciąg**

eprasa.pl f113346ac9

GMINA KOLBUSZOWA

Żołnierz potrzebuje wsparcia

Jeszcze niedawno był aktywnym zawodowo żołnierzem Wojska Polskiego, mężem i tatą dwóch córek. Dziś 40-letni Krzysztof Zawisza z Zarębek w gminie Kolbuszowa nie jest w stanie samodzielnie się poruszać. Rodzina zbiera pieniądze na leczenie, rehabilitację, pobyt w specjalistycznym ośrodku i środki higieniczne.

Koszmar rodziny rozpoczął się pod koniec kwietnia 2026 roku. Jak opisuje żona pana Krzysztofa, wszystko zaczęło się od infekcji górnych dróg oddechowych, która początkowo nie wydawała się groźna.

Po kilku dniach pojawiło się jednak mrowienie rąk i nóg oraz szybko narastające osłabienie. Stan mężczyzny pogarszał się z godziny na godzinę.

W środku nocy rodzina pojechała na pogotowie. Podane kroplówki nie pomogły. Następnego dnia pan Krzysztof nie czuł już nóg. Był świadomy, ale jego ciało przestało go słuchać.

Diagnoza: zespół Guillaina-Barrego

Badania wykazały u mieszkańca Zarębek zespół Guillaina-Barrego. To ciężka choroba neurologiczna, która doprowadziła u niego do bezwładu czterokończynowego, obniżonego napięcia mięśniowego oraz ostrej niewydolności oddechowej.

Konieczne było założenie PEG-a oraz wspomaganie respiratorem.

- Mój mąż, sprawny, zdrowy i pełny życia mężczyzna, w ciągu zaledwie kilkunastu godzin stał się osobą niepełnosprawną, całkowicie zależną od innych - opisuje żona pana Krzysztofa.

Od kilku tygodni 40-latek przebywa w szpitalu. Towarzyszy mu silny ból, a przed nim długa i kosztowna droga leczenia.

Pomóc można na kilka sposobów:
Wpłacając bezpośrednio na zbiórkę: www.siepomaga.pl/krzysztof-zawiszaWysyłając SMS o treści **0984617** pod numer **75365**
Koszt SMS-a: 6,15 zł brutto, w tym VAT.
Przekazując 1,5 proc. podatku:
KRS: 0000396361
Fundacja: Siepomaga
Cel szczegółowy 1,5 proc.: 0984617 Krzysztof

Potrzebna intensywna rehabilitacja

Rodzina wierzy, że powrót do sprawności jest możliwy. Kluczowa jest jednak specjalistyczna opieka i regularna, intensywna rehabilitacja.

To właśnie pobyt w ośrodku rehabilitacyjnym jest głównym celem zbiórki. Pieniądze potrzebne są także na leczenie oraz środki higieniczne. Koszty są jednak ogromne i przekraczają możliwości rodziny.


Fot. Siepomaga.pl

Mieszkaniec Zarębek walczy o powrót do sprawności. Rodzina prosi o pomoc.

„Dziś to on potrzebuje wsparcia"

Pan Krzysztof jest żołnierzem Wojska Polskiego. Jak podkreśla jego żona, wielokrotnie służył innym i bronił granicy kraju. Dziś sam potrzebuje pomocy.

- Krzysiek ma w sobie ogromną wolę walki. Prawie dwa lata temu pokonał inną poważną chorobę, nie poddał się i całkowicie wyzdrowiał. Wierzę, że i tym razem tak będzie - pisze pani Paulina.

W imieniu swoim i dzieci prosi o wsparcie.

- Twój gest może ocalić mojego męża i ukochanego tatę dwóch nastoletnich córek. Proszę, podaruj nam nadzieję na to, że Krzysiek wróci do domu. Że siły, które go opuściły, powrócą i będzie mógł znów wykonać samodzielnie choć jeden krok - apeluje.

Liczy się każda pomoc

Rodzina pana Krzysztofa zbiera środki na pobyt w ośrodku rehabilitacyjnym, leczenie i codzienną opiekę. W takich sytuacjach liczy się każda wpłata i każde udostępnienie informacji o zbiórce. Dla rodziny z Zarębek to nie są tylko pieniądze. To realna szansa na powrót męża i taty do domu.

Kamil Ząbczyk

Podbili „Pogórzańską Nutę"

Reprezentanci powiatu kolbuszowskiego świetnie zaprezentowali się podczas jubileuszowego 35. Przeglądu „Pogórzańska Nuta" w Dynowie. Artyści z Raniżowa, Kolbuszowej Górnej i innych miejscowości wrócili z nagrodami oraz nominacjami na ogólnopolskie festiwale.

O sukcesach poinformował Gminny Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji w Raniżowie.

W kategorii „Soliści - śpiewacy" jedno z dwóch równorzędnych pierwszych miejsc zdobył Mieczysław Tylutki z Raniżowa. Otrzymał również nagrodę w wysokości 300 zł.

W kategorii „Soliści - instrumentaliści" w gronie laureatów pierwszych miejsc znaleźli się Sylwia Gołębiowska z Raniżowa oraz Jerzy Wrona z Raniżowa. Każde z nich otrzymało nagrodę w wysokości 300 zł.

Duży sukces odniosła także Kapela Ludowa „Raniżowianie", która zdobyła pierwsze miejsce w kategorii „Kapele Ludowe" oraz nagrodę w wysokości 600 zł.

Nominacje na ogólnopolskie festiwale

Sukcesy w Dynowie przełożyły się również na nominacje do prestiżowych wydarzeń ogólnopolskich.

Jerzy Wrona otrzymał nominację na 60. Ogólnopolski Festiwal Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu Dolnym w kategorii „Soliści - instrumentaliści".

Z kolei Sylwia Gołębiowska, również jako instrumentalistka, oraz Mieczysław Tylutki, jako solista śpiewak, otrzymali nominacje na 60. Sabałowe Bajania w Bukowinie Tatrzańskiej. To oznacza, że artyści z Raniżowa będą reprezentować region także na ogólnopolskiej scenie.

Górniacy też z pierwszym miejscem

Powody do radości mają również członkowie Zespołu Ludowego „Górniacy" z Kolbuszowej Górnej.

Jak poinformował zespół, żeńska grupa śpiewacza przywiozła z „Pogórzańskiej Nuty" pierwsze miejsce. Co więcej, otrzymała także desygnację na 60. Ogólnopolski Festiwal Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu Dolnym.

To nie koniec sukcesów „Górniaków". Aleksandra Napiórkowska w kategorii śpiewu solowego również zdobyła pierwsze miejsce.

Powiat kolbuszowski mocno obecny w Dynowie

W przeglądzie wystąpili także inni artyści z naszego powiatu, m.in. Zespół Ludowy „Cmolasianie" z Samorządowego Ośrodka Kultury w Cmolasie, Kapela „Lasowiackie Baby" z Kolbuszowej Górnej, Jan Hodór z Kolbuszowej Dolnej, Artur Szlachetka z Kolbuszowej Górnej oraz Wojciech Dulski, skrzypek i pracownik Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej.

Tak liczna obecność pokazuje, że tradycja ludowa w powiecie kolbuszowskim ma się dobrze.

Kamil Ząbczyk


Fot. GOKSiR Raniżów

Fot. Górniacy

Z lewej: Mieczysław Tylutki z Raniżowa, z prawej: Zespół Śpiewaczy „Górnianki".

REKLAMA



eprasa.pl f113346ac9

GMINA KOLBUSZOWA

Emocje przed Eurowizją

To będzie wielki dzień dla powiatu kolbuszowskiego, Podkarpacia i całej Polski. Michał Stochel z Zarębek, zwycięzca konkursu Młody Muzyk Roku 2026, będzie reprezentował nasz kraj podczas Eurowizji dla Młodych Muzyków w Erywaniu.

To będzie wielki dzień dla powiatu kolbuszowskiego, Podkarpacia i całej Polski. Michał Stochel z Zarębek, zwycięzca konkursu Młody Muzyk Roku 2026, będzie reprezentował nasz kraj podczas Eurowizji dla Młodych Muzyków w Erywaniu.

Jak informuje TVP Kultura, finał Eurowizji dla Młodych Muzyków 2026 odbędzie się w sobotę, 6 czerwca, w Narodowym Akademickim Teatrze Opery i Baletu im. Aleksandra Spendiariana w Erywaniu.

Na scenie wystąpi jedenaścioro wyjątkowo uzdolnionych młodych muzyków klasycznych z całej Europy.

Poszczególne kraje reprezentować będą:

- Polska - Michał Stochel, akordeon
- Armenia - Elen Virabyan, flet,
- Niemcy - Moë Dierstein, skrzypce,
- Cypr - Iakovos Kedaritis, klarnet,
- Belgia - Simon Nakhimovitch, marimba,
- Serbia - Jana Jakovljević, skrzypce,
- Szwajcaria - Manoush Toth, fortepian,
- Portugalia - Beatriz Li Rosão, skrzypce,
- Łotwa - Sonja Misiņa, marimba,
- Czechy - Nora Lubbadová, fortepian,
- Szwecja - Edward Ahlbeck Glader, fortepian.

Transmisję finału będzie można oglądać w sobotę, 6 czerwca, o godz. 19 w TVP Kultura oraz online na kultura2.tvp.pl.

Młody Muzyk Roku z Zarębek

Michał Stochel pochodzi z Zarębek w gminie Kolbuszowa. W kwietniu zwyciężył w ogólnopolskim konkursie Młody Muzyk Roku 2026, zdobywając także nagrodę publiczności.

Finał odbył się 14 kwietnia w Studiu Koncertowym Polskiego Radia im. Witolda Lutosławskiego w Warszawie. Występ młodego akordeonisty zachwycił jurorów i publiczność. Jak podkreślała TVP Kultura, był to występ pełen emocji i wzruszeń.

„Gdy gra, cały jest muzyką"

Sukces Michała odbił się szerokim echem w całym kraju. Reżyser koncertu Robert Kamyk nie krył zachwytu nad jego talentem.

– To niesamowity, skromny chłopak z Zarębek koło Kolbuszowej. Gdy gra, cały jest muzyką. Jego prawdziwe emocje udzielają się wszystkim. To jest wielki talent – mówił po finale.

Gratulacje płynęły także od muzyków, przedstawicieli samorządu i mieszkańców regionu. Wielu podkreślało również rolę nauczyciela Michała - Tomasza Blicharza, który przez lata wspierał rozwój młodego akordeonisty.

Powiat trzyma kciuki

Przed Michałem najważniejszy występ w dotychczasowej karierze. Eurowizja dla Młodych Muzyków to jeden z najbardziej prestiżowych konkursów dla młodych artystów klasycznych w Europie.

Na scenie w Armenii reprezentant Polski nie będzie jednak sam. Symbolicznie pojadą z nim Zarębki, gmina Kolbuszowa, cały powiat kolbuszowski, Podkarpacie i wszyscy, którzy od



Michał będzie reprezentował Polskę.

miesięcy kibicują jego muzycznej drodze.

Teraz pozostaje jedno: trzymać kciuki. I to mocno, bo akordeon z Zarębek ma szansę zabrzmieć w Europie naprawdę głośno.

Kamil Ząbczyk

GMINA KOLBUSZOWA

Triumf w konkursie miss

Dwie mieszkanki gminy Kolbuszowa mają powody do dumy. Karolina Olszowy, pochodząca z Domatkowa, oraz Klaudia Kubiś z Zarębek zdobyły tytuły komplementarne podczas finału Polska Miss Województwa Podkarpackiego 2026 i awansowały do półfinału ogólnopolskiego.

Finał konkursu odbył się 22 maja w Rzeszowie. Jak informują organizatorzy Miss Województwa Podkarpackiego, tegoroczna edycja miała nową formułę - bez klasycznej sceny i dużej produkcji, za to z większym naciskiem na rozmowę, prezentację i osobowość finalistek.

Organizatorzy podkreślają, że był to wieczór pełen emocji, skupienia i realnej oceny każdej z kandydatek.

Karolina Olszowy Miss Publiczności

W kategorii dorosłej sukces odniosła Karolina Olszowy, reprezentująca Rzeszów, ale pochodząca z Domatkowa w gminie Kolbuszowa.

Zdobyła tytuł Polska Miss Publiczności Województwa Podkarpackiego 2026. Główna korona trafiła do Zuzanny Kustry z Rzeszowa. Tytuły wicemiss zdobyły Emilia Inglot z Przeworska, Wiktoria Boratyn z Jarosławia, Natalia Stolarz z Gawłuszowic oraz Amelia Więch z Przecławia.

Podwójny sukces Klaudii Kubiś

Bardzo dobrze zaprezentowała się także 17-letnia Klaudia Kubiś z Kolbuszowej, pochodząca z Zarębek.

W konkursie Polska Miss Nastolatek Województwa Podkarpackiego 2026 zdobyła aż dwa tytuły komplementarne: Polska Miss Nastolatek Publiczności oraz Polska Miss Nastolatek Telewidzów.

Główny tytuł Polska Miss Nastolatek Województwa Podkarpackiego otrzymała Weronika Brożyna z Padwi Narodowej.

Zespół Szkół Technicznych w Kolbuszowej pochwalił się sukcesem swojej uczennicy.

- Są wyniki! Klaudia Kubiś z klasy 3B naszej szkoły otrzymała aż dwa tytuły. Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów. Powodzenia, trzymamy kciuki - przekazała szkoła.

Awans do półfinału ogólnopolskiego

Wszystkie laureatki, zdobywczynie tytułów komplementarnych oraz posiadaczki zielonych kart awansowały do półfinału ogólnopolskiego. Ten odbędzie się we wrześniu.

Dla Karoliny Olszowy i Klaudii Kubiś to więc dopiero początek dalszej rywalizacji. Teraz przed nimi kolejny etap i walka o tytuły na szczeblu ogólnopolskim.

kz



Klaudia Olszowy



Klaudia Kubiś

Fot. Kuba Kot (2)

eprasa.pl f113346ac9

SYGNAŁY CZYTELNIKÓW
DZWOŃCIE LUB PISZCIE ZE WSZYSTKIMI SPRAWAMI
17 744 45 96
kolbuszowa@korso.pl



KOLBUSZOWA

Okno wybite, sprawcy brak

Do naszej redakcji zgłosiła się mieszkanka ul. ks. Antoniego Dunajeckiego w Kolbuszowej. Po powrocie do domu zastała rozbite okno. Nie wiadomo, kto je uszkodził. Kobieta apeluje do mieszkańców i rodziców, aby zwracali uwagę na to, gdzie i czym bawią się dzieci.

W środę, 27 maja, przyszła do naszej redakcji Czytelniczka, która chciała pozostać anonimowa. Kobieta mieszka w Kolbuszowej przy ul. ks. Antoniego Dunajeckiego, w rejonie szpitala, na osiedlu domów jednorodzinnych.

Jak relacjonuje, we wtorek, 26 maja, razem z rodziną wróciła z działki około godziny 16. Wtedy zobaczyli, że jedno z okien w domu jest rozbite.

– Kto rozbił okno? Kto za to zapłaci? - zastanawia się mieszkanka.

Jak mówi, szyba została uszkodzona na całej długości, pęknięcie biegnie z góry do dołu.

Sąsiad słyszał świst

Z relacji Czytelniczki wynika, że do zdarzenia mogło dojść między godziną 12 a 13.

Sąsiad miał słyszeć jedynie świst. Początkowo pojawiło się przypuszczenie, że mogła to być piłka, ale kobieta uważa, że jest to mało prawdopodobne. Droga znajduje się kilka metrów od okna, w pobliżu nie ma boiska, a charakter uszkodzenia szyby nie wskazuje jednoznacznie na uderzenie piłką.

Rozważano także wiatrówkę, ale nie znaleziono żadnej kulki ani innego śladu. Pojawiło się natomiast podejrzenie, że mogło chodzić o (komunijnego) drona. Jak mówi Czytelniczka, w ostatnich dniach na osiedlu widywano latającego drona, a jeden z sąsiadów miał słyszeć jego charakterystyczny szum.

Śladów nie znaleziono

Na miejscu nie znaleziono jednak żadnych szczątków drona ani innych przedmiotów, które mogłyby jednoznacznie wskazać sprawcę.

Czytelniczka zwraca uwagę, że brama na posesję była otwarta, ponieważ domownicy wyjechali na działkę. Jej zdaniem, jeśli rzeczywiście doszło do rozbicia drona, ktoś mógł wejść na teren posesji, zabrać urządzenie i odejść. Sąsiad, który słyszał hałas, nie widział samego zdarzenia, ponieważ widoczność ograniczał wysoki żywopłot.

Sprawa zgłoszona policji

Mieszkanka poinformowała, że zgłaszała sprawę policji. Na miejsce przyjechali funkcjonariusze, którzy polecili jej osobiste zgłoszenie sprawy w komendzie.

Kobieta przyznaje jednak, że ma wątpliwości, czy uda się ustalić sprawcę, ponieważ nikt bezpośrednio nie widział zdarzenia, a przy domu nie ma kamer.



Fot. Czytelniczka

Tak wygląda okno po kontakcie - prawdopodobnie - z dronem.

Apel do rodziców i sąsiadów

Czytelniczka podkreśla, że nie chce nikogo oskarżać bez dowodów. Jak mówi, osiedle jest spokojne i dotąd nic podobnego się tam nie działo.

Zaznacza też, że rozumie, iż dzieci czasem robią różne rzeczy bez złych intencji. Sama dodaje, że „też była dzieckiem”. Chciałaby jednak, aby rodzice porozmawiali ze swoimi pociechami i zwracali uwagę na to, gdzie oraz czym się bawią.

Szczególnie jeśli chodzi o urządzenia takie jak drony, które przy nieostrożnym używaniu mogą wyrządzić szkody.

Ktoś coś widział?

Poszkodowana mieszkanka prosi o kontakt osoby, które mogły widzieć zdarzenie lub wiedzą, kto mógł uszkodzić okno.

Informacje można przekazywać do redakcji Korso Kolbuszowskie (tel. 17 744 45 96). Przekażemy je poszkodowanej kobiecie. Jak podkreśla Czytelniczka, nie chodzi o robienie afery. Chodzi o zwykłą odpowiedzialność. Bo okno samo się nie rozbiło, a rachunek za naprawę - niestety - sam się nie zapłaci.

Kamil Ząbczyk

GMINA DZIKOWIEC I NIWISKA

Kasa dla gmin

Dwie gminy z powiatu kolbuszowskiego otrzymały wsparcie z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie w ramach naboru „Dobra energia w twojej gminie”. Pieniądze trafią do Niwisk i Dzikowca.

Jak informuje Urząd Gminy Niwiska, WFOŚiGW w Rzeszowie pozytywnie rozpatrzył wniosek samorządu.

Gmina otrzymała 40 tys. zł dotacji na zadanie pn. „Dobra energia w Gminie Niwiska - montaż instalacji fotowoltaicznej i magazynu energii dla Szkoły Podstawowej w Kosowach”.

W ramach inwestycji przy budynku Szkoły Podstawowej im. ks. Jerzego Popiełuszki w Kosowach ma zostać wykonana instalacja fotowoltaiczna o mocy 15,30 kW wraz z magazynem energii o pojemności 30 kWh. Realizacja zadania planowana jest do końca września 2026 roku.

Z listy rankingowej wynika, że wsparcie otrzymała również gmina Dzikowiec.

Samorząd dostał 40 tys. zł na budowę instalacji fotowoltaicznej na Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 1 w Mechowcu. Całkowita wartość tej inwestycji została wskazana na 80 tys. zł.

Nie tak dawno, bo 30 stycznia tego roku, zakończono modernizację dachu budynku. Wartość całkowita inwestycji wyniosła 362 850 zł brutto. Zakres prac obejmował całkowitą wymianę konstrukcji dachowej oraz pokrycia dachu. Stary dach został rozebrany, a w jego miejsce powstała nowa, solidna konstrukcja.

Na liście dofinansowanych zadań nie znalazły się pozostałe gminy powiatu kolbuszowskiego: Kolbuszowa, Majdan Królewski, Raniżów i Cmolas.

Łącznie w ramach naboru przyznano 35 grantów. Budżet programu wynosił 2 mln zł, natomiast przyznana kwota dotacji to 1 292 143,58 zł.

Dofinansowanie ma pomóc samorządom w obniżaniu kosztów energii i zwiększaniu wykorzystania odnawialnych źródeł. Dzięki instalacjom fotowoltaicznym i magazynom energii placówki będą mogły częściowo korzystać z własnej, zielonej energii.

kz

GMINA CMOLAS I MAJDAN KRÓLEWSKI

Porozumienie podpisane

PGKiM w Nowej Dębie, Zakład Usług Komunalnych w Cmolasie oraz Gminny Zakład Wodociągów, Kanalizacji i Oczyszczalni w Majdanie Królewskim uzgodniły zasady współpracy na wypadek awarii i sytuacji kryzysowych. Co to oznacza dla mieszkańców?

Jak poinformowało PGKiM w Nowej Dębie, w siedzibie spółki odbyło się spotkanie z przedstawicielami jednostek komunalnych z Cmolasu i Majdanu Królewskiego.

Rozmowy dotyczyły przede wszystkim współpracy w sytuacjach kryzysowych i awaryjnych. Chodzi m.in. o możliwość wzajemnego udostępniania sprzętu, takiego jak beczki na wodę pitną, pojazdy WUKO, agregaty prądotwórcze oraz inne zaplecze techniczne potrzebne przy usuwaniu awarii.

Co to oznacza dla mieszkańców?

W praktyce porozumienie ma skrócić czas reakcji w przypadku problemów z wodociągami, kanalizacją czy inną infrastrukturą komunalną. Jeśli jedna z gmin będzie mierzyć się z poważniejszą awarią, będzie mogła szybciej skorzystać ze sprzętu i wsparcia sąsiednich jednostek.

Dla mieszkańców oznacza to większą szansę na sprawniejsze usuwanie usterek, lepszą organizację pracy służb i mniejsze ryzyko długotrwałych przerw w dostępie do podstawowych usług.



Fot. PGKiM w Nowej Dębie

- Uzgodniono treść porozumienia, które pozwoli na szybką i skuteczną reakcję - informuje PGKiM w Nowej Dębie.

Współpraca z Cmolasem i Majdanem

Wójt gminy Cmolas Bernadetta Wolak-Posłuszny podkreśliła, że podpisane porozumienie zapewni sprawny przepływ informacji pomiędzy stronami.

Chodzi o wiedzę na temat posiadanego sprzętu, zasobów technicznych oraz możliwości wzajemnego wsparcia w przypadku awarii i zagrożeń.

– Gmina oraz ZUK deklarują gotowość do udzielenia pomocy każdej jednostce lub gminie potrzebującej wsparcia w sytuacji kryzysowej - zaznaczyła wójt.

Jak dodała, to kolejny ważny krok w kierunku budowania bezpieczeństwa mieszkańców oraz wzmacniania odporności gminy na sytuacje kryzysowe.

Będą zaproszone kolejne podmioty

PGKiM w Nowej Dębie zapowiada, że w najbliższym czasie do inicjatywy mają zostać zaproszone także kolejne podmioty z sąsiednich gmin.

Samorządy i jednostki komunalne chcą w ten sposób budować lokalny system współpracy, który ma działać szczególnie wtedy, gdy potrzebna jest szybka reakcja.

kz

eprasa.pl f113346ac9

MATERIAŁ PROMOCYJNY

Wymiana zdań na Sesji Rady Powiatu

Czwartkowa Sesja Rady Powiatu w Kolbuszowej (28 maja) obfitowała w ważne tematy, nad którymi pochylili się radni powiatowi. Jednym z kluczowych punktów obrad była debata nad Raportem o stanie Powiatu Kolbuszowskiego za 2025 rok.



Jednym z kluczowych punktów obrad była debata nad Raportem o stanie Powiatu Kolbuszowskiego za 2025 rok.

Raport ten podsumowuje działalność Zarządu Powiatu w minionym roku: realizację polityk, programów i strategii, wykonanie uchwał Rady Powiatu oraz budżetu. Zgodnie z ustawą, po przedstawieniu dokumentu odbywa się debata, w której mogą uczestniczyć zarówno radni, jak i mieszkańcy.

Kto może zabrać głos? Przepisy są jednoznaczne

Zasady udziału w debacie określa art. 30a Ustawy o samorządzie powiatowym. Wynika z niego jasno, że głos zabierają radni oraz mieszkańcy powiatu, którzy wcześniej złożą pisemne zgłoszenie poparte co najmniej 150 podpisami. Zgłoszenie musi trafić do przewodniczącego rady najpóźniej dzień przed sesją, w tym przypadku do 27 maja. W tym roku nikt takiego zgłoszenia nie złożył.

Debata nad raportem a przepisy

Mimo to w punkcie dotyczącym debaty głos próbował zabrać Tomasz Buczek – Poseł do Parlamentu Europejskiego. Przewodniczący Rady Powiatu Mieczysław Burek wyjaśnił, że ustawa sztywno definiuje, kto może zabrać głos w tej debacie. Są to radni oraz mieszkańcy powiatu. Poseł może wystąpić jako mieszkaniec, ale musi spełnić wymogi formalne, czyli złożyć zgłoszenie poparte podpisami. Przewodniczący podkreślił również. – W tym trybie nie mogę udzielić panu głosu, bo złamałbym prawo. W innym punkcie – tak, ale nie w tym – wskazał. Dodał również.

- Posłowie do PE, jak i posłowie na Sejm czy senatorowie nie posiadają z urzędu prawa do zabierania głosu na sesjach rady powiatu, jeśli nie są jej członkami – tłumaczył Przewodniczy Mieczysław Burek. – Poseł do PE może zabierać głos jako mieszkaniec, ale musi spełnić wymogi formalne określone w przepisach, czyli złożyć odpowiednie zgłoszenie poparte wymaganą liczbą podpisów w terenie poprzedzającym sesję – powtórzył. Obecna na sesji radczyni prawna potwierdziła tę interpretację. – To jest stan prawny i od niego nie ma wyjątków - powiedziała. Mimo wyjaśnień doszło do krótkiej wymiany zdań, jednak Przewodniczący konsekwentnie podtrzymał stanowisko wynikające z przepisów.

Rada jednogłośnie udziela absolutorium

Po zakończeniu prezentacji raportu radni, jednogłośnie, podjęli uchwałę o udzieleniu Zarządowi Powiatu absolutorium za 2025 rok. W tym miejscu głos zabrał Starosta Kolbuszowski Józef Kardyś, który podziękował radnym, Zarządowi Powiatu oraz pracownikom Starostwa za wspólną i konsekwentną pracę. – Mimo różnicy zdań i oczekiwań udało się wypracować wiele ważnych przedsięwzięć. Dziękuję Zarządowi za zrozumienie i szybkie reakcje, a radnym za mądrość oraz za to, że w dyskusjach, podczas komisji, kierowali się zawsze jednym celem: rozwojem Powiatu Kolbuszowskiego. Podziękowania skierował także do posła RP Zbigniewa Chmielowca, który wspiera działania Samorządu Powiatu Kolbuszowskiego.

Finanse Powiatu – twarde dane zamiast emocji

Podczas swojego wystąpienia Starosta Kolbuszowski wskazał, że Regionalna Izba Obrachunkowa pozytywnie oceniła dokumenty finansowe Powiatu. Mimo to pojawiają się osoby, które próbują podważać działania samorządu. – Widzę, że niektórych boli to, że potrafimy działać razem i skutecznie. Szkoda, że czasem próbuje się przedstawiać dobre rzeczy jako złe. Każdy powinien zachować kulturę, tym bardziej parlamentarzysta – mówił Starosta Kolbuszowski. Zwrócił także uwagę, że każdy szczebel władzy ma swoje jasno określone zadania. – Jest Poseł RP, jest Poseł do Parlamentu Europejskiego. Tam są sprawy Mercosur, bezpieczeństwa polskich rolników, ETS, Zielonego Ładu. To są tematy, na których powinien się koncentrować, a nie tu wojować – dodał.

Dobre wyniki

Starosta podkreślił, że Samorząd Powiatowy wykonuje swoje obowiązki odpowiedzialnie i konsekwentnie, co potwierdzają zarówno dane finansowe, jak i realizowane inwestycje. Wskazał, że Powiat mimo że nie jest bogaty radzi sobie dobrze. Potwierdzeniem czego są oceny przez zewnętrze, niezależne instytucje. W najnowszej edycji Rankingu Finansowego Samorządu Terytorialnego za 2025 rok, wśród 317 powiatów ziemskich w Polsce, Powiat Kolbuszowski uplasował się na wysokim 44. miejscu, a w województwie podkarpackim – na 5. pozycji. To wynik, który wyraźnie pokazuje, że nasz Powiat znajduje się w czołówce najlepiej zarządzanych jednostek samorządowych w kraju. – Jeżeli komuś przeszkadza, że schodzimy z zadłużenia, to co mam powiedzieć? Kredyty nie są za darmo. My inwestujemy, rozwijamy Powiat i robimy to odpowiedzialnie – zaznaczył. – Trzeba naprawdę być zaślepionym, żeby nie dostrzegać tych inwestycji. Wystarczy przejechać się naszymi drogami. Tym trzeba się cieszyć, a nie kłaść kłody pod nogi i fałszywie oskarżać – mówił.

Liczby i dane w tym zakresie są jednoznaczne:

- ponad 46 mln zł wydatków majątkowych w 2025 r. – co stanowi 1/3 całego budżetu (są to pieniądze przeznaczone na inwestycje),
- płynność finansowa zachowana w każdym kwartale,
- zadłużenie Powiatu na poziomie 4,3 mln zł (tendencja jest malejąca),
- ostatni kredyt zaciągnięty w 2020 roku.

Inwestycje, które widać na co dzień

W trakcie swojego wystąpienia Starosta Kolbuszowski, w wielkim skrócie, wymienił także najważniejsze inwestycje zrealizowane w ostatnim czasie. Wśród nich znalazły się m.in.:

- nowe drogi i ścieżki rowerowe – m.in. inwestycja w Kupnie za ponad 13 mln zł, remont drogi w Przedborzu, budowa ścieżki pieszo-rowerowej wraz z remontem drogi w Krzątce;
- nowe przeprawy mostowe – cztery przebudowane mosty w jednym roku!
- doposażenie Szpitala Powiatowego poprzez zakup: tomografu komputerowego, nowoczesną wieżę endoskopową czy robota chirurgicznego da Vinci oraz wielu innych potrzebnych sprzętów. Koszt tej inwestycji to ponad 30 milionów złotych. Ciągły rozwój Oddziału Urologii, który aktualnie jest wiodącym ośrodkiem na Podkarpaciu;
- rozbudowa szkoły specjalnej. Powiat Kolbuszowski placówkę tę będzie prowadził od 1 września br., a już przygotowuje się do poprawy warunków na obiekcie;
- ciągły rozwój szkolnictwa ponadpodstawowego: tworzenie nowoczesnych pracowni zawodowych i ich sukcesywne doposażanie, rozwój bazy sportowej szkół, uruchamianie strzelnic: stacjonarnych oraz wirtualnych, rozwój klas mundurowych; aktualnie trwają prace nad uruchomieniem pracowni dronowej.
- dbałość o osoby wymagające sprzętu rehabilitacyjnego – Powiat prowadzi wypożyczalnię sprzętu rehabilitacyjnego, dzięki której mieszkańcy mogą bezpłatnie korzystać z niezbędnych urządzeń wspierających leczenie i codzienne funkcjonowanie. W przypadku sprzętów wielkogabarytowych, takich jak np. łóżka rehabilitacyjne, pracownicy Starostwa dostarczają je bezpośrednio do domu osoby potrzebującej, montują na miejscu, a po zakończeniu okresu użyczenia odbierają z powrotem. Koszty pozostają tu po stronie Powiatu. To bardzo duże wsparcie i pomoc, szczególnie dla osób starszych i zmagających się z problemami zdrowotnymi, dla których samodzielne zorganizowanie takiego sprzętu byłoby dużym wyzwaniem.

Powiat działa – mimo trudności

Starosta Kolbuszowski zwrócił także uwagę, że mimo ogólnokrajowych problemów, zwłaszcza w ochronie zdrowia i braku kadry lekarskiej, Powiat skutecznie zabezpiecza potrzeby mieszkańców na każdym polu. – Na pierwszym miejscu jest ochrona zdrowia, potem oświata, a w dalszej kolejności infrastruktura drogowa. To nasze priorytety - wskazał.

Zdrowie

Taki układ nie jest przypadkowy. Zdrowie to fundament, dlatego Powiat inwestuje w szpital, nowoczesny sprzęt, doposażenie oddziałów i poprawę jakości usług medycznych. W sytuacji, gdy w całej Polsce brakuje lekarzy, utrzymanie stabilnego funkcjonowania placówki jest ogromnym wyzwaniem.

Szkoły

Drugim filarem jest oświata. Powiatowe szkoły ponadpodstawowe są dziś jednymi z najlepiej wyposażonych w regionie: nowoczesne pracownie, świetna baza sportowa, strzelnice, rozwijające się klasy mundurowe, klasa policyjna, nad którą patronat sprawuje Komenda Powiatowa Policji w Kolbuszowej oraz Wyższa Szkoła Prawa i Administracji w Rzeszowie, Oddział Przygotowania Wojskowego z patronatem 18 Brygady Artylerii w Nowej Dębie czy Zespół Szkół w Weryni, który ma podpisaną umowę o współpracy z Izbą Administracji Skarbowej w Rzeszowie. To inwestycje, które mają bardzo duży wpływ na przyszłość młodych ludzi i lokalnego rynku pracy.

Drogi

Dopiero na trzecim miejscu, choć nadal bardzo wysoko, znajdują się drogi i ścieżki rowerowe. Jak zaznaczył Starosta Kolbuszowski, infrastruktura drogowa to wizytówka Powiatu i codzienny komfort mieszkańców. Nowe odcinki dróg, mosty i ścieżki rowerowe poprawiają bezpieczeństwo i jakość życia, a jednocześnie wspierają rozwój gospodarczy. - Tej infrastruktury zazdroszczą nam inne powiaty – mówił Starosta Kolbuszowski.

Wizyta u Prezydenta RP i pozdrowienia

Na zakończenie Starosta Kolbuszowski odniósł się do zasad, które powinny obowiązywać w życiu publicznym, podkreślając wagę szacunku dla prawa i instytucji państwa. Wskazał, że jeśli ktoś ubiega się o funkcję publiczną, powinien pamiętać, że prawo jest prawem i obowiązuje każdego. - Rząd jest rządem, niezależnie od opcji politycznej, a Prezydent jest Prezydentem wszystkich Polaków – podkreślił. Dodał, że każdy, kto zabiera głos w przestrzeni publicznej, powinien mieć tego świadomość. Następnie nawiązał do swojej obecności w Pałacu Prezydenckim podczas obchodów Dnia Samorządu Terytorialnego, na zaproszenie Prezydenta RP Karola Nawrockiego. – Podczas spotkania Pan Prezydent bardzo ciepło wspominał swoją wizytę w Kolbuszowej. Zaprosiłem go do ponownego odwiedzenia naszego powiatu i mam nadzieję, że taka wizyta nastąpi. Pan Prezydent przekazał również serdeczne pozdrowienia dla wszystkich mieszkańców i dziś z radością je Państwu przekazuję – podsumował Starosta Kolbuszowski.

Powiat Kolbuszowski

eprasa.pl f113346ac9

Buczek: Wygodniej jest im unikać dyskusji i chować głowę w piasek



Plakaty trafiły także na biurka radnych powiatowych i starosty podczas sesji.



Na budynku starostwa pojawiły się plakaty zachęcające do złożenia podpisu pod referendum.

Fot. T. Buczek (2)

Kamil Ząbczyk,
kzabczyk@korso.pl

Czwartkowa (28 maja) sesja Rady Powiatu Kolbuszowskiego miała być poświęcona m.in. debacie nad raportem o stanie powiatu. Głos chciał zabrać europoseł z Kolbuszowej Górnej Tomasz Buczek, zaangażowany w inicjatywę referendum dotyczącego odwołania rady powiatu i starosty Józefa Kardysia. Przewodniczący rady Mieczysław Burek nie dopuścił go jednak do dyskusji.

Jak relacjonuje Tomasz Buczek, podczas sesji chciał zabrać głos w punkcie dotyczącym raportu o stanie powiatu. Przewodniczący rady miał jednak odmówić, powołując się na przepisy dotyczące udziału mieszkańców w debacie i wymóg zebrania podpisów uprawniających do wystąpienia.

Buczek uważa, że jako europoseł miał prawo uczestniczyć w sesji i zgłaszać uwagi oraz wnioski. W swoim wpisie powołał się na ustawę o wykonywaniu mandatu posła i senatora, wskazując, że - jego zdaniem - nie przewiduje ona takich ograniczeń w przypadku parlamentarzystów.

- Ustawa o wykonywaniu mandatu posła i senatora dokładnie wskazuje możliwość uczestnictwa w sesjach samorządu terytorialnego. Ba, nawet art. 22 tej ustawy mówi wprost o możliwości uczestniczenia w sesjach rad samorządu terytorialnego i możliwości składania uwag i wniosków, czyli zabierać głos i nigdzie ustawa nie reguluje ograniczeń - zauważa europoseł i dodaje:

- Debata się nie odbyła, bo odwagi brakło przewodniczącemu Burkowi. Zresztą nie pierwszy raz w historii.

O co chciał zapytać?

Europoseł przekazał, że chciał poruszyć kilka tematów dotyczących funkcjonowania powiatu.

Wśród nich wymienił m.in. wyludnianie się powiatu, problemy komunikacyjne mieszkańców, współpracę powiatu z gminami, finansowanie inwestycji drogowych oraz funkcjonowanie szpitala.

W jego ocenie raport o stanie powiatu został napisany językiem urzędniczym i nie zawiera jasnej diagnozy problemów ani strategii rozwoju.

- Sam raport jest napisany językiem bełkotu urzędniczego, bez jasnej określonej analizy stanu faktycznego i co ważniejsze, bez skrojonej strategii dla rozwoju powiatu, gdzie zaprezentowano by wizję rozwoju powiatu i poprawieniu tego, co dzisiaj nie funkcjonuje - podkreślał europoseł.

Buczek zarzucił też władzom powiatu unikanie realnej debaty o przyszłości samorządu.

- Układ zamknięty wolał kisić się we własnym sosie, zamiast skonfrontować stanowiska. Dzisiaj wygodniej jest im unikać dyskusji i chować głowę w piasek, licząc, że jakoś dojadą do 2029 roku, do terminowych wyborów - uważa poseł do PE.

Godzina sesji też budzi zastrzeżenia

Europoseł zwrócił także uwagę na godzinę rozpoczęcia sesji. Jak napisał, obrady dotyczące tak ważnego dokumentu jak raport o stanie powiatu odbywały się rano, gdy wielu mieszkańców jest w pracy.

Jego zdaniem ogranicza to realną możliwość udziału obywateli w dyskusji o sprawach powiatu.

- Sesja w tak ważnej kwestii, jak raport o stanie powiatu, zorganizowana w godzinach wykluczających z uczestnictwa zwykłych obywateli, którzy o godzinie 9 rano pracują, jest klasycznym działaniem na wyciszenie niewygodnych tematów - grzmiał Buczek.

Zbiórka podpisów trwa

W tle czwartkowych wydarzeń trwa zbiórka podpisów pod inicjatywą referendum w sprawie odwołania Rady Powiatu Kolbuszowskiego i starosty Józefa Kardysia.

Jak wcześniej informowaliśmy, inicjatywę zapoczątkowali lokalni politycy Konfederacji, w tym Tomasz Buczek oraz Tomasz Rzeszutek z Ruchu Narodowego. Organizatorzy wskazywali, że do przeprowadzenia referendum potrzebne będzie co najmniej około 5 tys. podpisów mieszkańców powiatu.

Buczek poinformował, że podczas sesji rozdał radnym plakaty oraz karty do zbiórki podpisów. Po tym, jak nie dopuszczono go do głosu, opuścił starostwo, wcześniej przyklejając kilka plakatów informujących o stronie inicjatywy referendalnej.

- Rozdałem im plakaty i karty do zbiórki podpisów pod wnioskiem o referendum. Być może jest tam jakaś opozycja (w co wątpię) która będzie chciała „wybić się na niepodległość” - podsumował Tomasz Buczek.

„Nie zablokuje zbiórki podpisów”

W kolejnym wpisie europoseł zamieścił nagranie z sesji i podkreślił, że choć przewodniczący rady zablokował jego wystąpienie, nie zatrzyma to zbiórki podpisów. W ocenie Buczka obecne władze powiatu ignorują głos mieszkańców. Przekonuje on, że referendum ma być sposobem na zmianę sytuacji w samorządzie.

Organizatorzy akcji zachęcają mieszkańców do pobierania kart podpisów, zbierania poparcia i przekazywania ich do 10 czerwca.

- Pobierz kartę do zbiórki podpisów ze strony www.referendumrkl.pl i wydrukuj ją a później pozbieraj podpisy po znajomych i dostarcz ją nam do 10 czerwca - instruuje Buczek.

Polityczny spór będzie narastał

Czwartkowa sesja pokazuje, że temat referendum coraz mocniej wchodzi do bieżącej debaty samorządowej w powiecie kolbuszowskim.

Z jednej strony mamy władze powiatu, które pracują według obowiązujących procedur i nie dopuściły europosła do głosu w debacie nad raportem. Z drugiej - komitet referendalny, który przekonuje, że mieszkańcy powinni dostać możliwość wypowiedzenia się w sprawie przyszłości rady i starosty.

Wygląda więc na to, że raport o stanie powiatu był tylko jednym punktem sesji. Prawdziwa debata dopiero się rozkręca.

Jak napisał Tomasz Buczek w mediach społecznościowych:

„Chciałem zapytać o działanie powiatu, analizę przyczyn, ocenę skutków i kierunki działań dla:

- wyludniającego się powiatu - zwłaszcza terenów wiejskich,

- problemu komunikacyjnego mieszkańców powiatu, którzy zostali wykluczeni komunikacyjnie - oddziałuje to na migracje ludności poza powiat, wybór szkół średnich w innych powiatach, wybór leczenia osób starszych w szpitalach z terenów innych powiatów, a w konsekwencji nawet zmiany zamieszkania,

- współpracy z gminami z terenu naszego powiatu; do tej pory polityka starosty opierała się na łupieniu budżetów gmin, które były wplątywane finansowo w realizację zadań należnych do zadań powiatu - budowa dróg, chodników przy drogach powiatowych na terenach konkretnych gmin,

- szpitala i jego wąskiego zakresu specjalizacji, służącemu w dużej części ludziom z terenu spoza powiatu kolbuszowskiego, przy czym system działa tak, że uprzywilejowuje tych pacjentów, którzy wpierw odwiedzą prywatne gabinety lekarskie podczas wizyt nie refundowanych przez NFZ”.

eprasa.pl f113346ac9

Burek: Zachowuj się pan jak człowiek

Podczas ostatniej sesji Rady Powiatu Kolbuszowskiego doszło do ostrej wymiany zdań między europosłem Tomaszem Buczkiem a przewodniczącym rady Mieczysławem Burkiem. Chodziło o możliwość zabrania głosu w debacie nad raportem o stanie powiatu. Przewodniczący odmówił, tłumacząc, że europoseł nie spełnił wymogów formalnych przewidzianych dla mieszkańców.

Sprawa dotyczyła punktu sesji poświęconego raportowi o stanie Powiatu Kolbuszowskiego. Tomasz Buczek, europoseł z Kolbuszowej Górnej, chciał zabrać głos w debacie. Przypomnijmy, że jest on zaangażowany w inicjatywę referendalną dotyczącą odwołania Rady Powiatu Kolbuszowskiego oraz starosty Józefa Kardysia.

Gdy Buczek wszedł na mównicę, przewodniczący rady Mieczysław Burek wyjaśnił, dlaczego - jego zdaniem - nie może udzielić mu głosu w tym trybie.

Przewodniczący: mieszkańcy muszą spełnić wymogi

Mieczysław Burek powołał się na ustawę o samorządzie powiatowym oraz Statut Powiatu Kolbuszowskiego.

Jak mówił, w debacie nad raportem o stanie powiatu głos mogą zabierać radni oraz mieszkańcy powiatu. Zaznaczył jednak, że mieszkaniec, który chce wystąpić w takiej debacie, musi wcześniej złożyć pisemne zgłoszenie poparte odpowiednią liczbą podpisów.

W przypadku powiatu liczącego do 100 tys. mieszkańców wymagane jest co najmniej 150 podpisów. Przewodniczący poinformował, że do dnia sesji do dyskusji nad raportem nie zgłosił się żaden mieszkaniec.

„Poseł do PE nie ma prawa z urzędu"

Burek argumentował dalej, że przepisy nie dają posłowi do Parlamentu Europejskiego automatycznego prawa do zabierania głosu w debacie nad raportem o stanie powiatu.



Fot. Archiwum Korso

- W tym trybie panu nie udzielę głosu bo złamię prawo i będę karany - przekonywał Mieczysław Burek.

Jak tłumaczył, posłowie do Parlamentu Europejskiego, posłowie na Sejm czy senatorowie nie posiadają z urzędu prawa do występowania na sesjach rady powiatu, jeśli nie są jej członkami.

Według przewodniczącego, europoseł mógłby zabrać głos jako mieszkaniec, ale tylko po spełnieniu tych samych wymogów formalnych, które obowiązują innych mieszkańców. Chodzi o pisemne zgłoszenie i wymaganą liczbę podpisów złożone przed sesją.

Mieczysław Burek stwierdził, że udzielenie głosu bez zachowania tej procedury mogłoby stanowić naruszenie prawa i zostać zakwestionowane przez wojewodę.

Buczek: „Pan knebluje usta mieszkańcom"

Z takim stanowiskiem nie zgodził się Tomasz Buczek.

- Nie zgadzam się z pana opinią. Ja reprezentuję dziś mieszkańców - mówił europoseł.

Zarzucił również władzom powiatu, że sesja została zorganizowana w godzinach, które utrudniają mieszkańcom udział w debacie.

- Pan dzisiaj knebluje usta mieszkańcom, bo dzisiaj są mieszkańcy w pracy, zorganizowaliście tę sesję w takich godzinach, aby nie mogli w niej uczestniczyć - mówił Buczek.

Po chwili mikrofon europosła został wyłączony.

Ostra reakcja przewodniczącego

Dyskusja między europosłem a przewodniczącym rady zrobiła się gorąca. Mieczysław Burek apelował do Tomasza Buczka o zachowanie spokoju i kultury.

- Niech się pan zachowuje kulturalnie, jak przystało na posła do PE. Panie pośle, zachowuj się pan jak człowiek. (...) Niech pan spokojnie stoi. Szanuję pana, pana dobytek i pana uśmieszek taki piękny i ładny, panie pośle bardzo mi się pan podoba. Ja pana informuję, że udzielę panu głosu ale w innym terminie. W tym trybie panu nie udzielę głosu bo złamię prawo i będę karany. (...) To jest pana wykładnia - powiedział przewodniczący.

Dwa różne spojrzenia na procedurę

Z jednej strony przewodniczący rady przekonywał, że musi trzymać się zapisów ustawy i statutu, bo debata nad raportem ma ściśle określony tryb. Z drugiej strony Tomasz Buczek twierdził, że jako europoseł i osoba zaangażowana w sprawy powiatu powinien mieć możliwość zabrania głosu.

Spór dotyczył więc nie tylko samego wystąpienia, ale także szerszego pytania: kto i na jakich zasadach może uczestniczyć w debacie o stanie powiatu.

Kardyś: Trzeba być naprawdę zaślepionym

Sesja Rady Powiatu Kolbuszowskiego zakończyła się udzieleniem Zarządowi Powiatu zarówno wotum zaufania, jak i absolutorium za wykonanie budżetu za 2025 rok. Decyzja zapadła jednogłośnie - wszyscy obecni radni zagłosowali „za". Po głosowaniu starosta Józef Kardyś nie ukrywał zadowolenia, ale odniósł się także do ostatnich politycznych sporów wokół powiatu oraz inicjatywy referendalnej.

Jak podkreśla Starostwo Powiatowe w Kolbuszowej, zanim radni podjęli decyzję, przeanalizowali szereg dokumentów, w tym sprawozdanie z wykonania budżetu za 2025 rok, sprawozdanie finansowe powiatu, informację o stanie mienia oraz opinie Regionalnej Izby Obrachunkowej.

Wszystkie dokumenty zostały ocenione pozytywnie, a Zarząd Powiatu otrzymał jednogłośne poparcie rady.

- To bardzo wyraźny sygnał, że kierunek obrany przez Zarząd jest właściwy, a praca prowadzona jest odpowiedzialnie i skutecznie - podkreśla starostwo.

Sam starosta Józef Kardyś podczas sesji dziękował członkom zarządu, radnym, pracownikom starostwa oraz samorządowcom współpracującym z powiatem.

„Kogoś to boli"

W swoim wystąpieniu włodarz powiatu nawiązał również do ostatnich wydarzeń związanych z wizytą europosła Tomasza Buczka podczas sesji.

Przypomnijmy, że europoseł z Kolbuszowej Górnej chciał zabrać głos podczas debaty nad raportem o stanie powiatu. Ostatecznie przewodniczący rady nie dopuścił go do dyskusji.

- To jest trochę dla niektórych ból, że tak wspólnie działamy, że Regionalna Izba Obrachunkowa po analizie naszych materiałów mówi, że działamy dobrze, że pozytywne wszystkie są opinie i kogoś to boli - mówił starosta.

Jak dodał, każdy powinien zajmować się przede wszystkim zakresem swoich obowiązków.

- Poseł jest do Sejmu Rzeczypospolitej, europoseł jest do Parlamentu Europejskiego. Tam ma sprawy Mercosuru, ETS-u, Zielonego Ładu i zabezpieczenia polskich rolników. To powinno być jego zadaniem, a nie tutaj wojowanie

Powiat spłaca długi i inwestuje

Starosta przekonywał również, że samorząd konsekwentnie realizuje inwestycje, jednocześnie ograniczając zadłużenie.

- Jeżeli źle jest, że schodzimy z zadłużenia powiatu, to co? Kredyty są za darmo? Rat się nie płaci? Tak działamy, że inwestycje prowadzimy, a dalej jest rozwój tego powiatu - podkreślał.



Fot. Archiwum Korso

- Niech każdy zajmuje się swoimi sprawami - twierdzi starosta kolbuszowski Józef Kardyś.

Jako przykład podał m.in. przebudowę drogi powiatowej z Kupna w kierunku Bukowca, której wartość sięga około 13 mln zł. Starosta zwrócił również uwagę na skuteczność powiatu w pozyskiwaniu środków na inwestycje drogowe.

- Jeżeli zobaczyliście ostatnio listę rankingową, to ile było na powiecie kolbuszowskim dróg? Trzy. Inne powiaty miały po jednej - zaznaczył.

Współpraca z gminami

Podczas wystąpienia Kardyś mówił także o współpracy z samorządami gminnymi. Przyznał, że nie ze wszystkimi układa się ona idealnie, jednak większość wspólnych przedsięwzięć jest realizowana bez większych problemów.

- Raz z jednymi pracuje się lepiej, z drugimi gorzej, ale do przodu idziemy. Wszystkim samorządom chcę serdecznie podziękować za współpracę, bo to wszystko robimy dla naszych mieszkańców - podkreślił.

Słowa te można odczytywać jako nawiązanie do trwającego od dłuższego czasu sporu pomiędzy władzami powiatu a samorządem gminy Raniżów.

„Inne powiaty nam zazdroszczą"

W dalszej części wystąpienia starosta przekonywał, że Powiat Kolbuszowski jest dziś stawiany za wzór przez inne samorządy.

- Ja się cieszę, że na każdym konwencie trochę mi zazdroszczą - mówił.

Szczególną uwagę poświęcił kolbuszowskiemu szpitalowi.

- Wiecie dokładnie, że nasza urologia to już jest jeden z najlepszych ośrodków w kraju - podkreślał.

Przypomniał również o ostatnich inwestycjach realizowanych dzięki środkom z Krajowego Planu Odbudowy.

- Mamy już własny tomograf komputerowy. Jest robot da Vinci do urologii onkologicznej. To są potężne pieniądze. Około 30 milionów złotych. Jako rada powiedzieliśmy, że pokryjemy VAT, bo warto było to zrobić - zaznaczył.

Szpital wizytówką powiatu

Starosta przypomniał również trudne momenty, z którymi w ostatnich latach mierzył się kolbuszowski szpital.

- Mieliśmy potężny problem z interną, a teraz mamy świetną internę. Mieliśmy problemy z nefrologią, a dziś działa jak w zegarku. Mamy OIOM, rehabilitację, wszystko funkcjonuje bez większych problemów - wyliczał.

Jak dodał, najlepszą rekomendacją dla placówki jest fakt, że leczyć chcą się w niej nie tylko mieszkańcy powiatu.

- Cieszy mnie, że moi koledzy starostowie czy osoby z urzędu marszałkowskiego chcą się leczyć w Kolbuszowej. To znaczy, że podnoszą naszą renomę - mówił.

„Trzeba być naprawdę zaślepionym"

Włodarz powiatu odniósł się także do zarzutów kierowanych pod adresem samorządu.

- Nie widzą mostów wybudowanych? Niech przyjadą do Przedborza, do Kupna, do Krzątki, do Dzikowca i zobaczą, jakie są drogi. Starostowie, którzy tutaj przyjeżdżają, zazdroszczą nam tej infrastruktury - przekonywał.

Na zakończenie wystąpienia podkreślił, że mieszkańcy powinni oceniać działania władz przez pryzmat konkretnych inwestycji i efektów pracy samorządu.

- Trzeba być naprawdę zaślepionym, żeby nie dostrzegać tego, co tutaj robimy. Trzeba się cieszyć z tego, co udało się wspólnie osiągnąć, a nie przejmować się tym, kto kładzie nam kłody pod nogi i fałszywie nas oskarża - podsumował Józef Kardyś.

eprasa.pl f113346ac9

Z rodakami na Jasnej Górze

Neoprezbiterzy Wyższego Seminarium Duchownego w Rzeszowie sprawowali Mszę św. prymicyjną na Jasnej Górze. Delegację z diecezji rzeszowskiej przyjął o. Roman Wit OSPPE - paulin pochodzący z Kolbuszowej.

Jak informuje Diecezja Rzeszowska, wizyta neoprezbiterów na Jasnej Górze była czasem modlitwy, wdzięczności i zawierzenia Matce Bożej Jasnogórskiej.

Eucharystii przewodniczył ks. Marek Dul, a homilię wygłosił ks. rektor Adam Kubiś. Nowo wyświęconym kapłanom towarzyszył prefekt ks. Mateusz Rachwalski.

Dla naszego regionu szczególne znaczenie ma fakt, że delegację z Rzeszowa przyjął o. Roman Wit OSPPE - rodak z Kolbuszowej, posługujący na Jasnej Górze.

Kim są nowi kapłani?

Neoprezbiterami diecezji rzeszowskiej są m.in. ks. Marek Dul z parafii pw. Trójcy Przenajświętszej w Głogowie Małopolskim oraz ks. Kacper Turek z parafii pw. Matki Bożej Częstochowskiej w Jaśle.


Fot. Diecezja Rzeszowska

Na zdjęciu są rodacy z Kolbuszowej - ks. Adam Kubiś (pierwszy z lewej) i o. Roman Wit (pierwszy z prawej).

Głogów Małopolski sąsiaduje z powiatem kolbuszowskim, dlatego dla wielu wiernych z naszego terenu ta informacja ma także lokalny wymiar.

Święcenia w katedrze rzeszowskiej

Przypomnijmy, że sakrament kapłaństwa obaj diakoni przyjęli 23 maja 2026 roku w katedrze rzeszowskiej.

Mszy świętej przewodniczył biskup rzeszowski Jan Wątroba, a koncelebrowali ją m.in. bp Kazimierz Górny, przełożeni seminarium oraz księża z rodzinnych parafii nowych kapłanów.

Prymicje i pierwsze parafie

Dzień po święceniach, 24 maja, w uroczystość Zesłania Ducha Świętego, ks. Marek Dul i ks. Kacper Turek sprawowali Msze św. prymicyjne w swoich rodzinnych parafiach.

W czerwcu neoprezbiterzy mają otrzymać skierowania do pierwszych parafii, w których rozpoczną kapłańską posługę.

Neoprezbiter to nowo wyświęcony ksiądz katolicki. Tradycyjnie tym określeniem nazywa się kapłana przez pierwszy rok po przyjęciu święceń.

Jubileusz kapłaństwa ks. Adama Kubisia

Warto dodać, że ks. dr hab. Adam Kubiś, rektor Wyższego Seminarium Duchownego w Rzeszowie, także rodak z Kolbuszowej, niedawno świętował 25-lecie kapłaństwa.

Jak informował Urząd Miejski w Kolbuszowej, 24 maja o godz. 12 w kolbuszowskiej kolegiacie odbyła się uroczysta msza święta, podczas której nie zabrakło życzeń i słów wdzięczności. W imieniu mieszkańców gratulacje złożył m.in. burmistrz Kolbuszowej Grzegorz Romaniuk.

Kamil Ząbczyk

Jubileusz proboszcza

Niedziela, 24 maja, zapisała się złotymi zgłoskami w historii parafii w Porębach Dymarskich. Mieszkańcy, zaproszeni goście oraz wspólnota parafialna zjednoczyli się, aby wspólnie świętować wyjątkowy jubileusz – 25 lat posługi kapłańskiej swojego proboszcza, ks. Krzysztofa Wielgosza.

Uroczystość była nie tylko okazją do osobistych gratulacji dla jubilata, ale także momentem refleksji nad historią tej wyjątkowej, leśnej parafii, która słynie z jednego z najpiękniejszych zabytków sakralnych w regionie.

Droga do kapłaństwa

Ks. Krzysztof Wielgosz urodził się w 1974 roku i pochodzi z pobliskiego Sokołowa Małopolskiego. Formację duchową odebrał w Wyższym Seminarium Duchownym w Rzeszowie, a sakrament święceń przyjął w 2001 roku. Do Poręb Dymarskich trafił w 2021 roku, kiedy to został mianowany proboszczem tej wspólnoty. Przez te kilka lat dał się poznać jako duszpasterz dbający nie tylko o sferę duchową wiernych, ale i o niezwykłe dziedzictwo materialne, jakim jest drewniana perła architektury, w której sprawuje liturgię.

Świątynia z historią w tle: Z Cmolasu do Poręb

Przez wieki wioska należała do parafii Cmolas. Pierwsze kroki ku samodzielności postawiono w 1971 roku, organizując kaplicę w prywatnym domu Marii Czachor.

Przełom nastąpił w 1977 roku, kiedy władze wyraziły zgodę na unikalne przedsięwzięcie – translację, czyli przeniesienie zabytkowego drewnianego kościoła z Cmolasu do Poręb Dymarskich. Świątynia ta, wzniesiona w latach 1656–1660 przez ks. Kaspra Snopkowicza, po wybudowaniu nowego kościoła w Cmolasie stała nieużywana i niszczała.

Podczas rozbiórki kościoła odkryto przepiękną polichromię z XVII wieku, która przez lata pozostawała ukryta pod warstwami tynku. To był dar od historii dla nowej wspólnoty.

28 października 1979 roku bp Jerzy Ablewicz poświęcił kościół w nowym miejscu, a na początku 1981 roku oficjalnie erygowano parafię, której pierwszym proboszczem został ks. Franciszek Motyka.

Perła, która wciąż odzyskuje blask

Od momentu powstania parafii, kościół poddawany jest nieustannym pracom konserwatorskim. Wierni wraz z kolejnymi proboszczami dbali o każdy detal. Lata 90.: Odnowienie ołtarza Matki Bożej oraz renowacja zabytkowego konfesjonału.1999 r.: Montaż nowych organów. Lata 2000.: Odnowienie ołtarza św. Józefa (2001) oraz ołtarza głównego (2005). 2012 r.: Konsekracja ołtarza soborowego.

Jubileusz pełen wdzięczności

Podczas niedzielnych uroczystości pod adresem jubilata płynęło wiele ciepłych słów. Parafianie dziękowali ks. Krzysztofowi za jego obecność, modlitwę i troskę o wspólnotę. Ćwierć wieku w służbie Bogu i ludziom to czas pełen wyzwań, ale – jak pokazała frekwencja i atmosfera w Porębach Dymarskich – także czas budowania trwałych więzi.

bp


Fot. KGW Poręby Dymarskie

Jubileusz w sercu Poręb Dymarskich. Ks. Krzysztof Wielgosz świętuje 25-lecie kapłaństwa.

Nakrętki dla Mai

Nasza redakcja kontynuuje zbiórkę plastikowych nakrętek, które tym razem trafią do Mai Pyzińskiej - chorej dziewczynki potrzebującej wsparcia.

Każdego dnia odkręcamy plastikowe butelki, a nakrętki często bezrefleksyjnie wyrzucamy do kosza. Tymczasem ten drobny przedmiot może realnie pomóc.

Zachęcamy wszystkich do włączenia się w akcję! Nakrętki można zostawiać w redakcji naszego tygodnika przy ul. Obrońców Pokoju 20 w Kolbuszowej (pierwsze piętro).

REKLAMA



eprasa.pl f113346ac9

Wielki jubileusz

To był dzień, który na długo zapadnie w pamięci społeczności Weryni oraz setek absolwentów, którzy zjechali z różnych stron, by wspólnie świętować 80-lecie Zespołu Szkół Agrotechniczno-Ekonomicznych im. Komisji Edukacji Narodowej. Sobota, 30 maja, upłynęła pod znakiem wzruszeń, powrotów do szkolnych ław i dumy z bogatej historii placówki.

Uroczystości jubileuszowe rozpoczęły się o godzinie 11:00 od Mszy Świętej w kaplicy. Miejsce to, nierozerwalnie związane z historią szkoły i miejscowości, nadało wydarzeniu podniosły charakter. Modlitwa w intencji uczniów, nauczycieli oraz zmarłych pracowników i absolwentów była momentem zadumy nad ośmioma dekadami działalności szkoły.

Oficjalne gratulacje i artystyczne popisy

Po nabożeństwie świętowanie przeniosło się na plac szkoły, gdzie odbyła się część oficjalna. Zbigniew Boczacz, dyrektor ZSA-E przywitał licznie przybyłych gości: przedstawicieli władz samorządowych, oświatowych oraz byłych dyrektorów i pedagogów. Występy artystyczne w wykonaniu obecnych uczniów pokazały, że szkoła w Weryni to nie tylko miejsce nauki, ale kuźnia talentów, która tętni życiem i nowoczesnością, nie zapominając o swoich korzeniach.

Absolwenci opanowali szkolne korytarze

Najbardziej wyczekiwanym punktem programu było zwiedzanie szkoły. Absolwenci, których dziś w Weryni było wyjątkowo wielu, z sentymentem odwiedzali sale dydaktyczne, rozpoznając swoje dawne ławki i przeglądając przygotowane wystawy dokumentujące 80 lat historii szkoły.

– To niesamowite uczucie wrócić tutaj po tylu latach. Szkoła bardzo się zmieniła, wypiękniała, ale zapach korytarza i te same schody sprawiają, że czuję się, jakbym dopiero co pisał maturę – wspominał jeden z dawnych uczniów.

Wspólnym rozmowom przy poczęstunku nie było końca. Oglądanie starych kronik i odnajdywanie siebie na czarno-białych fotografiach wywoływało salwy śmiechu, a czasem i łzy wzruszenia.

Wielki finał na Balu Absolwenta

Zwieńczeniem uroczystości był zaplanowany na godzinę 16:00 Bal Absolwenta. To właśnie tam, przy muzyce i wspólnym stole, dawni koledzy i koleżanki ze szkolnych lat mieli okazję do nadrobienia zaległości, odnowienia starych przyjaźni i świętowania jubileuszu.

Szkoła w Weryni, zaczynając 80 lat temu jako szkoła rolnicza, przeszła długą drogę, stając się nowoczesnym ośrodkiem kształcenia agrotechnicznego i ekonomicznego. Dzisiejszy jubileusz pokazał, że mimo upływu lat i zmian w oświacie, ZSA-E posiada to, co najcenniejsze – silną więź ze swoimi wychowankami, którzy zawsze chętnie wracają do weryńskiego pałacu i szkolnych murów.

bp

















Fot. B. Posłuszny (8)

Więcej zdjęć na stronie www.korsokolbuszowskie.pl

eprasa.pl f113346ac9

KOLBUSZOWA

Matematyczny geniusz


Fot. UM Kolbuszowa

Matematyczny geniusz z kolbuszowskiej „Dwójki". Krzysztof Szymański najlepszy w całym województwie!

Takie talenty rodzą się raz na wiele lat. Krzysztof Szymański, uczeń Szkoły Podstawowej nr 2 im. K.K. Baczyńskiego w Kolbuszowej, dokonał rzeczy niemal niemożliwej – został najlepszym matematykiem na całym Podkarpaciu, dokładając do tego spektakularne sukcesy z fizyki. W środę, 27 maja, podczas sesji Rady Miejskiej, młody geniusz odebrał zasłużone gratulacje.

To był wyjątkowy punkt obrad kolbuszowskiego samorządu. Zamiast dyskusji o budżecie czy uchwałach, na pierwszy plan wysunęła się duma z osiągnięć młodego mieszkańca, który swoimi wynikami, jak wyraził się Jerzy Sitko, dyrektor SP nr 2 w Kolbuszowej, „zapisał się złotymi zgłoskami" w historii lokalnej edukacji.

Historyczny wynik: Numer jeden na Podkarpaciu

Największym osiągnięciem Krzysztofa jest zdobycie tytułu laureata z pierwszego miejsca w prestiżowym konkursie przedmiotowym z matematyki organizowanym przez Kuratorium Oświaty. To sukces o znaczeniu historycznym – Krzysztof nie tylko pokonał rówieśników z powiatu, ale okazał się bezkonkurencyjny w skali całego województwa.

– To jest najwyższe miejsce, jakie może być. Krzysztof jest najlepszym matematykiem w województwie podkarpackim. Ten konkurs będzie miał historyczne znaczenie – podkreślał z dumą Jerzy Sitko, dyrektor SP nr 2 w Kolbuszowej, prezentując sylwetkę ucznia.

Ale na matematyce świat Krzysztofa się nie kończy. Ósmoklasista z „Dwójki" udowodnił swój wszechstronny talent ścisły, zostając również laureatem konkursu kuratoryjnego z fizyki, plasując się w ścisłej czołówce najlepszych młodych fizyków w regionie.

Kolekcjoner nagród i wyróżnień

Lista sukcesów Krzysztofa Szymańskiego jest imponująca i obejmuje szczeble od powiatowego aż po międzynarodowy. Tylko w tym roku szkolnym młody kolbuszowianin wywalczył m.in.: I miejsce w Ogólnopolskim Konkursie Matematycznym „Banachiada", II miejsce w Konkursie Matematycznym im. Franciszka Lei, Tytuł Laureata Ogólnopolskiego Konkursu „Orzeł Matematyki", Tytuł Finalisty Wojewódzkiego Konkursu Matematycznego „1 z 10", Bardzo dobry wynik w Międzynarodowym Konkursie „Kangur Matematyczny 2026".

Samorząd i Europa chylą czoła

Oficjalne gratulacje na ręce wybitnego ucznia złożyli burmistrz Kolbuszowej Grzegorz Romaniuk, jego zastępca Krzysztof Wójcicki oraz przewodniczący Rady Miejskiej Jan Fryc. Wyrazem rangi sukcesu była również obecność i słowa uznania od posła do Parlamentu Europejskiego, Tomasza Buczka.

Dyrektor Jerzy Sitko przypomniał, że to kolejny rok z rzędu, kiedy kolbuszowska „Dwójka" promuje tak wybitne talenty (w ubiegłym roku gratulacje odbierał Dominik Hanusek). Krzysztof Szymański udowodnił jednak, że granice jego możliwości sięgają jeszcze dalej, stając się ambasadorem Kolbuszowej w świecie nauki.

Krzysztofowi gratulujemy nie tylko genialnego umysłu, ale i ogromnej pracy, która stoi za tymi sukcesami. Z takimi wynikami drzwi do najlepszych liceów w Polsce stoją przed nim otworem!

bp

GMINA DZIKOWIEC

Zmiany w zarządzie

To był dzień podsumowań minionej kadencji, podziękowań za społeczną służbę i wyboru nowych władz. W niedzielę, 24 maja, w Dzikowcu odbył się Gminny Zjazd Sprawozdawczo-Wyborczy Ochotniczych Straży Pożarnych, podczas którego druhowie wybrali nowy zarząd gminnych struktur OSP na kolejne lata.

Jak podkreśla Urząd Gminy Dzikowiec, wydarzenie było okazją do oceny dotychczasowej działalności jednostek oraz wyznaczenia kierunków dalszych działań związanych z bezpieczeństwem mieszkańców gminy.

Kto znalazł się w nowym zarządzie?

Funkcję prezesa Zarządu Gminnego OSP powierzono Kazimierzowi Ozdze. Komendantem Gminnym został Wiesław Rymanowski.

W skład prezydium weszli również:

- Zbigniew Witkowski - wiceprezes,
- Andrzej Kosek - wiceprezes,
- Andrzej Wilk - skarbnik,
- Jan Tęcza - sekretarz,
- Andrzej Zięba - członek prezydium,
- Grzegorz Szlęzak - członek prezydium,
- Adam Wyka - członek prezydium.

Członkami zarządu zostali natomiast:

- Jan Kosiorowski,
- Marek Kosiorowski,
- Janusz Augustyn,
- Paweł Ozga,
- Dariusz Wiącek,


Fot. B. Kosiorowska

Sprawdzamy, kto wszedł w skład zarządu i prezydium.

- Krzysztof Kopeć,
- Tomasz Kowal,
- Krzysztof Tomczyk,
- Rafał Szczęch,
- Bogumiła Kosiorowska,
- Urszula Rzeszut-Baran,
- Agnieszka Kolańska,
- ks. Stanisław Olszówka.

– Serdecznie gratulujemy nowo wybranemu Zarządowi. Życzymy niesłabnącej pasji, samych bezpiecznych powrotów z akcji, wytrwałości w realizacji planów oraz satysfakcji z tej pięknej, społecznej misji. Niech św. Florian ma Was zawsze w swojej opiece – przekazał Urząd Gminy Dzikowiec.

Absolutorium i podziękowania

Do wydarzenia odniosła się również wójt gminy Dzikowiec Bogumiła Kosiorowska, która podziękowała delegatom za udzielenie absolutorium ustępującemu zarządowi.

– Dziękuję za zaufanie oraz udzielenie absolutorium Zarządowi minionej kadencji podczas Gminnego Zjazdu OSP w Dzikowcu. Gratuluję wszystkim druhom zaangażowanym w działalność jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych oraz życzę nowo wybranemu Zarządowi powodzenia, owocnej współpracy i wielu sukcesów w realizacji kolejnych działań na rzecz bezpieczeństwa naszej gminy – podkreśliła wójt.

Podziękowania skierowała także do zaproszonych gości oraz pań z Koła Gospodyń Wiejskich „Dzikowianki", które przygotowały poczęstunek, zadbały o wystrój sali i obsługę wydarzenia.

– Składam serdeczne gratulacje nowo wybranemu Zarządowi Gminnemu ZOSP RP w Dzikowcu. Życzę wielu sukcesów, dobrej współpracy oraz satysfakcji z pełnienia tej odpowiedzialnej funkcji. Dziękuję ustępującemu Zarządowi za lata owocnej współpracy i wspólne działania na rzecz rozwoju jednostek OSP oraz bezpieczeństwa mieszkańców - przekazał z kolei Zbigniew Chmielowiec, poseł na Sejm RP i jednocześnie wiceprzewodniczący Parlamentarnego Zespołu Strażaków.

Strażacy filarem bezpieczeństwa gminy

Ochotnicze Straże Pożarne od lat odgrywają kluczową rolę w systemie bezpieczeństwa gminy Dzikowiec. Druhowie uczestniczą nie tylko w akcjach gaśniczych i ratowniczych, ale także pomagają podczas klęsk żywiołowych, zabezpieczają lokalne uroczystości i angażują się w życie społeczne swoich miejscowości.

Nowo wybrane władze będą odpowiadać za koordynację współpracy jednostek OSP z terenu gminy oraz dalszy rozwój strażackiego potencjału w najbliższych latach. **Kamil Ząbczyk**

GMINA NIWISKA

Remont w remizie

Dobre wiadomości dla mieszkańców Przyłęka. Gmina Niwiska pozyskała dofinansowanie na realizację kolejnego zadania w tej miejscowości.

Dzięki wsparciu z budżetu Województwa Podkarpackiego wyremontowana zostanie mała sala oraz korytarz w budynku remizy Ochotniczej Straży Pożarnej.

Wysokie miejsce na liście rankingowej

Jak poinformował Urząd Gminy w Niwiskach, 25 maja Sejmik Województwa Podkarpackiego podjął uchwałę o przyznaniu pomocy finansowej na realizację działań w ramach Podkarpackiego Programu Odnowy Wsi na lata 2026-2031.

Projekt zgłoszony przez gminę przy współpracy z sołectwem Przyłęk znalazł się wysoko na liście rankingowej. Zadanie pod nazwą „Remont małej sali remizy OSP Przyłęk wraz z korytarzem" zajęło 10. miejsce wśród wszystkich ocenianych wniosków.

Co zostanie wykonane?

Zakres prac obejmuje modernizację małej sali oraz korytarza znajdujących się w budynku remizy OSP w Przyłęku.

W planach są między innymi:

- wykonanie nowej instalacji elektrycznej,
- prace hydrauliczne,
- montaż drzwi,
- malowanie ścian,
- wykonanie tynku dekoracyjnego,
- montaż fototapety,
- wykonanie nowoczesnego oświetlenia LED.

Po zakończeniu inwestycji pomieszczenia mają zyskać nie tylko odświeżony wygląd, ale również lepszą funkcjonalność dla mieszkańców i strażaków korzystających z obiektu.

20 tysięcy złotych wsparcia

Całkowity koszt realizacji zadania oszacowano na 44 tysiące złotych. Z tego: 20 tys. zł stanowi przyznana pomoc finansowa a 24 tys. zł to wkład własny gminy.

To następne przedsięwzięcie planowane w Przyłęku. Przypomnijmy, że w ostatnich miesiącach głośno było także o planach budowy wielofunkcyjnego boiska sportowego przy miejscowej szkole podstawowej. Tamta inwestycja została jednak wstrzymana po unieważnieniu przetargu z powodu zbyt wysokich ofert wykonawców. **kz**

GMINA NIWISKA

„Puchatek" ze wsparciem

Żłobek „Puchatek" w Siedlance otrzyma 40,5 tys. zł wsparcia na doposażenie placówki. Pieniądze zostaną przeznaczone na zakup wyposażenia do zajęć senso-motorycznych dla najmłodszych dzieci.

Jak informuje Urząd Gminy Niwiska, Żłobek „Puchatek" w Siedlance, prowadzony przez Stowarzyszenie Kół Gospodyń Wiejskich Gminy Niwiska, otrzyma dofinansowanie w ramach resortowego programu „Aktywny żłobek - sale sensoryczne".

Kwota wsparcia wynosi 40 500 zł. Dzięki tym środkom placówka zakupi wyposażenie potrzebne do prowadzenia zajęć senso-motorycznych dla dzieci do lat 3. Ma ono wspierać rozwój najmłodszych i podnosić jakość opieki w żłobku.

kz

eprasa.pl f113346ac9

60 lat KGW „Jagódki”

Koło Gospodyń Wiejskich „Jagódki” z Poręb Kupieńskich świętowało piękny jubileusz 60-lecia działalności. Uroczystość odbyła się 30 maja i była okazją do wspomnień, gratulacji oraz podziękowań za wieloletnią pracę na rzecz lokalnej społeczności.

Jak przekazała nam Edyta Marek, przewodnicząca KGW Poręby Kupieńskie, historia koła rozpoczęła się 4 lutego 1966 roku.

Wzloty i upadki

Koło Gospodyń Wiejskich powstało przy kółku rolniczym. Na początku zapisało się do niego 13 pań. Od samego początku członkinie angażowały się w organizację wydarzeń społecznych, kulturalnych i integracyjnych dla mieszkańców.

Brały udział w konkursach związanych m.in. z uprawą roślin czy hodowlą zwierząt. Z czasem liczba członkiń rosła, a koło coraz mocniej wpisywało się w życie Poręb Kupieńskich.

Jak przyznaje przewodnicząca, przez lata były wzloty i upadki, ale mimo trudności zawsze udawało się działać dla dobra miejscowości.

Dożynki, biesiady i nowe inicjatywy

Do 2020 roku działalność KGW „Jagódki” skupiała się przede wszystkim na udziale w dożynkach oraz Biesiadach Porębskich. Członkinie przygotowywały stoiska, regionalne potrawy i dekoracje, reprezentując swoją miejscowość oraz lokalne tradycje.

Od 2021 roku koło rozszerzyło swoją aktywność. „Jagódki” chętnie uczestniczą w spotkaniach integracyjnych, wycieczkach, konkursach i kiermaszach charytatywnych.

Sukcesy „Jagódek”

Członkinie koła mają na swoim koncie wiele osiągnięć.

Wśród najważniejszych Edyta Marek wymienia udział w konkursie wojewódzkim w Stalowej Woli w 2023 roku, występ w telewizyjnym programie „Biesiada w Starym Kinie”, emitowanym w TVP2, a także udział w kolejnym konkursie wojewódzkim w Stalowej Woli w 2024 roku, skąd „Jagódki” przywiozły dwa wyróżnienia.

Koło zdobyło również pierwsze miejsce w konkursie kulinarnym „Dowolne danie z kapusty”, organizowanym w Mechowcu w 2024 roku.

Jubileusz z gośćmi i życzeniami

Jak informuje Urząd Miejski w Kolbuszowej, jubileuszowa uroczystość była okazją do wspomnień, rozmów i podziękowań za wieloletnią pracę na rzecz lokalnej społeczności oraz kultywowania tradycji.

Uczestników wydarzenia powitali sołtys Poręb Kupieńskich Stanisław Miazga oraz przewodnicząca KGW „Jagódki” Edyta Marek.

Na ręce przewodniczącej złożono gratulacje, życzenia i pamiątkowe upominki. Życzenia przekazały również przedstawicielki zaprzyjaźnionych kół gospodyń wiejskich.

Występ dzieci i wspólna integracja

Uroczystość uświetnił występ dzieci z Zespołu Pieśni i Tańca „Lesianie” z Kupna. Po części oficjalnej uczestnicy spotkania mieli okazję do wspólnej integracji przy poczęstunku oraz zabawie tanecznej.

Jubileusz 60-lecia to nie tylko ważna data w historii KGW „Jagódki”, ale także dowód na to, że lokalna tradycja w Porębach Kupieńskich jest nadal żywa. I jak widać, ma się całkiem dobrze.

kz

Członkinie i członkowie KGW Poręby Kupieńskie (stan na maj 2026 r.):

Edyta Marek	Paulina Fryzeł
Agnieszka Wojda	Teresa Widak
Katarzyna Wolak	Halina Wojtyczka
Agata Marek	Iwona Sajdak
Dorota Mazan	Krzysztof Wojtyczka
Danuta Miazga	Tomasz Mytych
Maria Micał	Konrad Mazur
Anna Niezabitowska	Kacper Marek



Był to czas wzruszeń i wdzięczności.



Na scenie zaprezentowali się młodzi „Lesianie” z Kupna.



Władze podziękowały członkiniom za działalność.

Więcej zdjęć na stronie www.korsokolbuszowskie.pl

Najmłodsi na olimpiadzie

Setki uśmiechów, sportowa rywalizacja i wspólna zabawa - tak wyglądała Olimpiada Przedszkolaków 2026, która odbyła się w sobotę, 31 maja, na stadionie miejskim w Kolbuszowej. W wydarzeniu uczestniczyły dzieci z przedszkoli i oddziałów przedszkolnych z terenu gminy Kolbuszowa.

Jak informuje Urząd Miejski w Kolbuszowej, wydarzenie rozpoczęło się od uroczystego przemarszu uczestników. Chwilę później zapłonął olimpijski znicz, symbolizujący rozpoczęcie sportowych zmagań najmłodszych mieszkańców gminy.

Ze względu na przypadający Dzień Dziecka nie zabrakło również życzeń skierowanych do uczestników. Całość poprowadziła Ewelina Mokrzycka, dyrektor Niepublicznego Przedszkola i Żłobka „Słoneczny Zakątek”.

Po wspólnej rozgrzewce przedszkolaki przystąpiły do przygotowanych konkurencji sprawnościowych. Na stadionie nie brakowało emocji, ponieważ dzieci musiały wykazać się szybkością, celnością, zwinnością i dobrą koordynacją ruchową.

Organizatorzy zadbali również o dodatkową atrakcję dla rodziców. Dorośli także mogli spróbować swoich sił w specjalnie przygotowanych konkurencjach, chętnie włączając się do wspólnej zabawy.

Choć wyniki sportowe miały znaczenie, tego dnia najważniejsza była aktywność fizyczna, integracja oraz radość ze wspólnie spędzonego czasu.

Każde dziecko, które wzięło udział w olimpiadzie, otrzymało pamiątkowy medal. **kz**


Fot. UM Kolbuszowa (2)
Rodzice też musieli wykazać się sprawnością.



Przedszkolaki zebrały się na płycie boiska.

eprasa.pl f113346ac9

sudoku

	1							
		7		9	6	8		1
		9		1		7		5
		2	8	7	4		1	
1		8		3				
4			6			2		7
7	3	6	1	8	5	9		
9		4	3			1		8
8	2			6	9	5	7	

4		8	2			1		
	2	7	4	9	1			
6		1		7	5			4
8		3			2	9	5	1
9	4		1	5		8		3
1	6		3					2
		6	5		3			
	3		9	2	8			6
						5		8

	1		7		9		3	4
	4		6				9	
	3	9			2			6
1	6		8	2				7
4	8	7					2	5
9				7		6	1	8
3	5		2				6	
2						5		3
6		8	3	1			7	2

Krzyżówka



Mieszanina metali
Dostarcza towar
Barwna na ścianie
Gazowany napój
Włóczni, dzida
Szybki bieg konia
Scena bez kurtyny
Ptak łowny
Przebieg śledztwa
Stary wyjadacz, ćwik
Początkowy punkt na skali
Japońska wódka ryżowa
Górna część tułowia
Duma ojca
Karetka pogotowia
Wąsy i broda
Sport z owalną piłką
Kawaleria
Pilarka ramowa
Krótsza od płaszcza
Pies myśliwski
Dowód kontroli jakości wyrobu
Zawody na wodzie
Składka
Domek z lodu
Ciągle za kółkiem
Szpon
Napoleon w butelce
Kawałki muru
Celtycki poeta
Kolega liryka i dramatopisarza
Dopasuje okulary
Hazardowa gra w karty
Zabawa
Omasta
Belka pod dachem
Wierzch pudła skrzypiec
Maszynowy w fabryce
Płyta dla stolarza
Bibosz, hulaka
Głęboka na zupę
Seniuk z ekranu
Aria w operze
Śpiewający ptak
Partia śpiewana utworu
Intensywne żywienie zwierząt
Boisko tenisowe
Honorowy balkon
Kształtuje świadomość
Piszczałka
Model auta z Turynu
Zasypka osuszająca
Kandydat, pretendent
Prąd powietrza
Jaszczurka z Komodo
Niewiadoma
Zakończenie strzały
Płyn z owoców
Ciężka praca na roli
Z niego wyrwane zdanie
Duża papuga amerykańska
Kucharz okrętowy
Zaokrąglony kamień
Duża moneta srebrna
Dekolt w sukni
Lokum dla auta
Belka do ćwiczeń
Skwar
Wymowa "o" prawie jak "a"
Satelita telekomunikacyjny
2 złote
Strzał z 11 metrów
Nadziemna część grzyba
Jednostka mocy
Samiec świni
Zaleta, przymiot
Ssak arktyczny
Niewielki płomyk
Rezolutność, smykałka
Muzyka Liroya
Fałszywy ton
Rewolwer bębenkowy
Miasto nad Bielą, stolica Baszkirii
Kruchy metal szlachetny
Łóżko plecione ze sznurów
Szton
Rytm
Miododajne drzewo
Strój wieczorowy
Rechocze w stawie
Iwan Groźny
Jedynkowy Fiat
Litera alfabetu greckiego
Duszek leśny
Widz, obserwator
Widziadło
Deska Małysza
Ładunek z samolotu
Żelazo lub miedź
Strój żałobny
Skok w wodę
Wąż dusiciel
Europejskie jezioro
Ponoć pańskie konia tuczy
Wylatują z rury wydechowej
Śpiewała o orłach, sokołach
Etos
Norma ogólnie przyjęta
Przeciwuderzenie
Oprawca, siepacz

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34

eprasa.pl f113346ac9

AFISZ







HOROSKOP

Baran (21.03 – 19.04)

Czeka Cię tydzień intensywnej komunikacji. Jeśli masz do załatwienia trudne rozmowy w pracy lub urzędach, wtorek będzie najlepszym dniem, by dopiąć swego. W relacjach osobistych postaw na szczerość. Unikaj „cichych dni" – to, co niewypowiedziane, może stać się zarzewiem niepotrzebnego konfliktu. Weekend sprzyja krótkim wyjazdom.

Byk (20.04 – 20.05)

Skupisz się na stabilizacji finansowej. Gwiazdy sugerują, by przejrzeć domowy budżet przed nadchodzącym sezonem urlopowym. W pracy Twoja cierpliwość zostanie wystawiona na próbę, ale zachowując spokój, zyskasz w oczach przełożonych. W miłości czas na stabilizację – wspólny wieczór bez telefonów zdziała cuda dla Waszej bliskości.

Bliźnięta (21.05 – 21.06)

Wciąż trwa Twój astrologiczny czas! Energia Słońca sprawia, że czujesz się pewniej i odważniej. To doskonały moment na rozpoczęcie nowych projektów lub zmianę nawyków na zdrowsze. Uważaj jednak na plotki w otoczeniu – nie wszystko, co usłyszysz w połowie tygodnia, będzie prawdą. Kieruj się własnym rozsądkiem.

Rak (22.06 – 22.07)

Początek czerwca skłoni Cię do refleksji. Możesz odczuwać potrzebę odizolowania się od zgiełku i regeneracji sił. Intuicja będzie Twoim najlepszym doradcą, szczególnie w sprawach rodzinnych. Ktoś z przeszłości może spróbować odnowić kontakt. Zastanów się, czy ta relacja wnosiła w Twoje życie spokój, czy niepotrzebny chaos.

Lew (23.07 – 22.08)

Twoje życie towarzyskie nabierze tempa. Będziesz proszony o rady i chętnie zapraszany na spotkania. W pracy możliwe propozycje współpracy, które na pierwszy rzut oka wydadzą się ryzykowne, ale mogą przynieść spore zyski. Pamiętaj jednak o bliskich – nawet najjaśniejsza gwiazda potrzebuje bezpiecznej przystani w domu.

Panna (23.08 – 22.09)

W tym tygodniu ambicja będzie Twoim motorem napędowym. Pojawią się okazje do wykazania się profesjonalizmem, co nie ujdzie uwadze ważnych osób. W sprawach zdrowotnych gwiazdy radzą: zadbaj o kręgosłup i relaks dla oczu. Zbyt wiele spraw na głowie może skutkować bólem głowy pod koniec tygodnia. Znajdź czas na spacer.

Waga (23.09 – 22.10)

Poczujesz chęć poszerzania horyzontów. To dobry moment na planowanie nauki, kursów lub dalekich podróży. W relacjach partnerskich zapanuje harmonia, o ile pozwolisz drugiej stronie na nieco większą swobodę. Finanse będą stabilne, ale unikaj impulsywnych zakupów pod wpływem emocji w okolicach czwartku.

Skorpion (23.10 – 21.11)

To tydzień rozwiązywania zagadek. Jeśli coś Cię niepokoiło, teraz prawda wyjdzie na jaw, przynosząc ulgę. W sprawach zawodowych postaw na dyskrecję – nie wszystkie Twoje asy w rękawie muszą być od razu widoczne dla konkurencji. Weekend przyniesie przypływ energii, którą warto spożytkować na aktywność fizyczną.

Strzelec (22.11 – 21.12)

Gwiazdy skupią Twoją uwagę na partnerstwie – zarówno tym prywatnym, jak i biznesowym. To czas kompromisów, a nie stawiania na swoim za wszelką cenę. Samotne Strzelce mogą liczyć na ciekawą znajomość, która zacznie się od niewinnej rozmowy. W pracy unikaj pośpiechu, bo błędy w dokumentach mogą Cię sporo kosztować.

Koziorożec (22.12 – 19.01)

Dyscyplina i porządek pomogą Ci przetrwać nieco chaotyczny środek tygodnia. Ktoś w Twoim otoczeniu może nie dotrzymać terminów, co zmusi Cię do zmiany planów. Nie denerwuj się – ta zmiana wyjdzie Ci na dobre. W zdrowiu postaw na dietę bogatą w witaminy, Twój organizm potrzebuje teraz naturalnego wsparcia.

Wodnik (20.01 – 18.02)

Twoja kreatywność nie będzie miała granic. To świetny czas dla artystów i osób pracujących koncepcyjnie. W miłości zapowiada się gorący okres – jeśli jesteś w związku, zaskocz partnera czymś nieoczywistym. Jeśli szukasz miłości, nie siedź w domu. Gwiazdy sprzyjają nawiązywaniu trwałych i wartościowych więzi.

Ryby (19.02 – 20.03)

Dom stanie się Twoim centrum dowodzenia. Możliwe wizyty rodziny lub planowanie ważnych uroczystości domowych. W pracy zachowaj czujność – ktoś może próbować przypisać sobie Twoje zasługi. Bądź asertywny, ale kulturalny. Weekend przyniesie wyciszenie, którego tak bardzo potrzebujesz po intensywnym maju.

eprasa.pl f113346ac9

AB.6740.6.3.2026

Kolbuszowa dnia 29.05.2026 r.

OBWIESZCZENIE

Stosownie do art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U.2024.311) w związku z art. 10 § 1 i art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U.2025.1691)

STAROSTA KOLBUSZOWSKI
z a w i a d a m i a

że w dniu 27.05.2026 r na żądanie Wójta Gminy Dzikowiec z s. ul. Dworska 62, 36-122 Dzikowiec zostało wszczęte postępowanie w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej p.n.**:** Rozbudowa drogi gminnej nr 104324R Lipnica – Cmentarz od km 0+000 do km 0+575 w miejscowości Lipnica (sygn. sprawy: AB.6740.6.3.2026).

I. DZIAŁKI WCHODZĄCE (w całości) **POD INWESTYCJĘ**: (położone w liniach rozgraniczających teren inwestycji oznaczonych linią przerywaną w kolorze fioletowym):
1. Powiat kolbuszowski, jednostka ewidencyjna 180606_2 Dzikowiec, obręb ewidencyjny 0006 Lipnica - dz. nr ewid. gr: 3814/1;

II. DZIAŁKI DZIELONE POD INWESTYCJĘ:
1. Powiat kolbuszowski, jednostka ewidencyjna 180606_2 Dzikowiec, obręb ewidencyjny 0006 Lipnica:
4978/2 (**4978/5,** 4978/6), 4978/1 (**4978/3**, 4978/4), 4977 (**4977/1**, 4977/2), 4976 (**4976/1**, 4976/2), 4379 (**4379/1**, 4379/2), 4243/2 (**4243/3**, 4243/4), 4343/1 (**4343/5**, 4343/6), 4246/2 (**4246/10**, 4246/11), 4242 (**4242/1**, 4242/2), 4240/2 (**4240/3**, 4240/4), 4239/2 (**4239/3**, 4239/4), 4237 (**4237/1**, 4237/2), 4236 (**4236/1**, 4236/2), 4234/2 (**4234/3**, 4234/4), 4232/2 (**4232/3**, 4232/4), 4223/2 (**4223/3**, 4223/4), 4222/2 (**4222/3**, 4222/4), 4213/1 (**4213/3**, 4213/3), 4212/1 (**4212/6**, 4212/7), 4207/1 (**4207/3**, 4207/4), 4206 (**4206/1**, 4206/2), 4190 (**4190/1**, 4290/2), 4189/2 (**4189/3**, 4189/4), 4158 (**4158/1,** 4158/2), 4157 (**4157/1**, 4157/2;
W przypadku działek podlegających podziałowi w nawiasach wskazano numery działek powstałych po podziale, wytłuszczoną czcionką wskazano działki wchodzące pod inwestycję i przechodzące na własność inwestora.

III. DZIAŁKI POŁOŻONE W TERENIE NIEZBĘDNYM DO REALIZACJI INWESTYCJI (zajęcie czasowe), na których wyznaczono teren niezbędny dla planowanych obiektów i robót budowlanych:
Powiat kolbuszowski jednostka ewidencyjna 180606_2 Dzikowiec, obręb ewidencyjny 0006 Lipnica - dz. nr ewid. gr: 4996, 4978/1, 4977, 4976, 5429, 4379, 4243/2, 4243/1, 4246/2, 4242, 4240/2, 4239/2, 4237, 4236, 4234/2, 4232/2, 4223/2, 4222/2, 4213/1, 4212/1, 4207/1, 4206, 4190, 4189/2, 4158, 4157.

Strony postępowania mogą w terminie czternastu dni od daty publikacji niniejszego obwieszczenia zapoznać się z dokumentami złożonymi przez wnioskodawcę, w poniedziałki od 8^{00} do 15^{00}, zaś w pozostałe dni pracy Urzędu w godz. 7^{30} – 14^{30} w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego – Kolbuszowa, ul. 11 Listopada 10, pokój 313 i w tym terminie złożyć swoje ewentualne uwagi, zastrzeżenia i wnioski.

Zgodnie z art. 49 kpa, doręczenie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia niniejszego obwieszczenia.

Z up. S T A R O S T Y
(-)
Grzegorz Jaje
KIEROWNIK
WYDZIAŁU ARCHITEKTURY I BUDOWNICTWA
(Podpisano bezpiecznym podpisem elektronicznym)

SKLEP MEDYCZNY MARIA SZYPUŁA
Punkt wydawania towaru
. pieluchomajtki
. sprzęt ortopedyczny
. prowadzimy wypożyczalnię sprzętu medycznego i rehabilitacyjnego
Majdan Królewski, ul. Rynek 14
tel. 661 201 200, 691 758 506

USŁUGI

ZŁOTA RĄCZKA. Składanie i montaż mebli, drobne naprawy hydrauliczne i wymiana uszczelek, naprawa kranów. Wieszanie półek, obrazów, luster i telewizorów. Montaż oświetlenia oraz wymiana włączników i gniazdek, regulacja drzwi i okien. Drobne prace malarskie i remontowe. Tel.: 796 310 560. 57/23

KOŁDREX. Z klienta starych pierzyn, kołder szyjemy nowe kołdry, poduszki. Pranie pierza. Tel. 501 542 346 www.koldrex.pl 63/26

PRANIE CZYSZCZENIE DYWANÓW wykładzin, tapicerki meblowej i samochodowej. Dywany prane metodą „na wskroś". Trzepanie mechaniczne, obustronnie prane, płukane i suszone w specjalistycznych urządzeniach. Nasze środki są w 100 procentach bezpieczne dla każdego rodzaju dywanów. Mycie i impregnacja kostki brukowej. Odbiór dywanów i dowóz do klienta GRATIS. www.frex.pl tel. 501 456 002. 9/2026

MALOWANIE DACHÓW I ELEWACJI, mycie, czyszczenie, długoletnie doświadczenie. WYCENA GRATIS + GWARANCJA. Tel. 786 344 700. 19/35

MALOWANIE DACHÓW, MYCIE i MALOWANIE ELEWACJI, montaż rynien i śniegołapów, obróbka kominów, mycie kostki brukowej, odśnieżanie dachów, konkurencyjne ceny, 5 lat gwarancji i, faktury VAT.ELEWACJI, WYCENA GRATIS. Tel. 788 060 441. 7/2027

Okna , rolety , żaluzje , moskitiery. Pomiar i montaż. Oknoland. Tel. kontaktowy 604 403 488

■ **Malowanie dachów tel. 604217219.**

CZYSZCZENIE, PRANIE DYWANÓW I WYKŁADZIN. W cenie usługi: mechaniczne trzepanie, pranie dwustronne, dokładne płukanie, suszenie, a także transport dywanów. POSIADAMY PROFESJONALNE MASZYNY PRALNICZE, dywan zawsze dokładnie wysuszony i wyprany. Tel. 608 047 712

Usługi remontowe, malowanie, zabudowa G-K, szpachlowanie. Tel. 516 199 782

■ **Malowanie dachów i elewacji. Mycie kostki brukowej, dachówki, blachodachówki i elewacji. Wycena jest bezpłatna. Tel. 782 466 177.**

SPRZEDAM

SPRZEDAM TANIO wannę łazienkową, wc, umywalkę. Wersalka gratis. Wszystko w bardzo dobrym stanie. Tel. 697 274 832. 64/22

SPRZEDAM KUKURYDZĘ całą - 90 gr/kg, kukurydzę mieloną - 1,40 zł/kg, pszenicę 90 gr/kg, owies krótki - 80 gr/kg, Ropczyce, tel.667 756 778. 59/23

SPRZEDAM MOCNY I SOLIDNY wóz, cały metalowy, koła 750x20 do przewozu dłużycy i nie tylko - konice wyciągane - instalacja elektryczna po remoncie. Cena 3 000 zł. Tel.: 691 531 626. 56/23

SIATKI I PANELE ogrodzeniowe, słupki metalowe i betonowe, bramy skrzydłowe i przesuwne, furtki, ogrodzenia betonowe. Promocja na murki robione maszynowo. Usługi montażowe. Cennik na www.siatmix.eu Tel. 15 811 80 04. 51/52

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM DZIAŁKĘ o powierzchni 20 arów z warunkami zabudowy, w sąsiedztwie lasu, w miejscowości Kupno. Więcej informacji pod numerem telefonu: 789 569 448. 60/22

ATRAKCYJNA DZIAŁKA na sprzedaż w Porębach Dymarskich. 45 ar z warunkami zabudowy i pełnym dostępem do mediów. Cena 145 tys. zł. Tel.: 888 355 119. 55/22

WYNAJMĘ lokal o powierzchni 47 mkw. w budynku przy ulicy Obrońców Pokoju 20 (nad apteką „Mojej mamy"). Tel. 605 316 699. 236/52

MOTORYZACJA

KUPIĘ STARE MOTOCYKLE w każdym stanie: Komar, Romet, WSK, SHL i wszystkie części do nich w każdym stanie. Tel. 883 298 686. 52/31

PRACA

■ **ARTFOL** PRODUCENT FOLII OPAKOWANIOWYCH w Kolbuszowej zatrudni OPERATORA MASZYN PRODUKCJI FOLII. WIĘCEJ SZCZEGÓŁÓW TEL. 603 118 350. 61/25

Dane osobowe są przetwarzane zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 roku o ochronie danych osobowych (Dz. U. 2016 r. poz. 922 ze zm.)







*DREWNO OPAŁOWE I KOMINKOWE: buk, brzoza, sosna, olszyna i inne. Drzewo świeże i sezonowe. W metrówkach lub pocięte i porąbane. Atrakcyjne ceny. Transport i rozładunek - GRATIS! Zniżki przy dużych ilościach. DAM-DREW, Werynia. Tel. 726 554 149.

eprasa.pl f113346ac9



SKUP SAMOCHODÓW ZA GOTÓWKĘ
- samochody osobowe, dostawcze, ciężarowe
- wszystkie motocykle
- przyczepy campingowe, campery
- quady
- katalizatory

Najlepsze ceny w regionie!
Tel. 692-024-694

AUTO ZŁOM KOSOWY
SKUPUJEMY SAMOCHODY DO WYREJESTROWANIA, WYSTAWIAMY ZAŚWIADCZENIA. ODBIÓR OD KLIENTA WŁASNYM TRANSPORTEM. PŁATNE PRZY ODBIORZE. NAJLEPSZE CENY MIELEC- KOLBUSZOWA I OKOLICE.
Tel. 697 761 287, 697 981 994

DREWNO OPAŁOWE I DREWNO SUCHE KOMINKOWE
każdy rodzaj w metrówkach, pocięte, porąbane.
Ceny od 130 zł/mp
TRANSPORT GRATIS
DREW-MIX Zarębki
Tel. 783 960 522

Sklep Medyczny Maria Szypuła
Umowa z NFZ
- pieluchomajtki
- sprzęt ortopedyczny
- prowadzimy wypożyczalnię sprzętu medycznego i rehabilitacyjnego

Kolbuszowa ul. Obrońców Pokoju 15
tel. 17 22 71 236, kom.691 75 85 06

ROZBIÓRKI I WYBURZENIA
budynków wraz z uprzątnięciem terenu
Tel. 889-136-528

DODAJ OGŁOSZENIE DROBNE
w gazecie i na portalu KORSO
ZA DARMO!

Chcesz sprzedać rower, używany samochód, zabawki, ubrania, wynająć mieszkanie, czy też szukasz pracy? Teraz możesz dodać swoje ogłoszenie bez żadnych kosztów.

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DROBNE
Wypełnij i wyślij na adres Redakcji lub prześlij skan/zdjęcie na adres kolbuszowa@korso.pl

TREŚĆ OGŁOSZENIA (do 25 słów)
NR TELEFONU

Zgodnie z art. 23 ust. 1 pkt 1 i art. 27 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych wyrażam zgodę na przetwarzanie danych osobowych.

Imię i nazwisko
Podpis

KORSO KOLBUSZOWSKIE
Kupon ważny do: 10.06.2026

eprasa.pl f113346ac9

Piłka nożna. Betclic 3. Liga

Sokół zrobił swoje w Świdniku

Łukasz Guźda
lukasz.guzda@korso.pl

Piłkarze z Kolbuszowej Dolnej przypieczętowali 14. miejsce w tabeli ligowej, pokonując na wyjeździe Świdniczankę. Mimo udanego finiszu, ich dalsza przyszłość w III lidze wciąż stoi pod znakiem zapytania – wszystko zależy od rozstrzygnięć w barażach o awans do II ligi.

Tabela.

1.	Avia Świdnik	34	77	84-35
2.	KSZO Ostrowiec Św.	34	74	66-30
3.	Chełmianka Chełm	34	72	65-31
4.	Korona II Kielce	34	58	66-59
5.	Star Starachowice	34	55	51-43
6.	Czarni Połaniec	34	53	59-49
7.	Podlasie Biała Podlaska	34	52	60-48
8.	Pogoń-Sokół Lubaczów	34	51	61-45
9.	Wiślanie Skawina	34	51	52-51
10.	Wisła II Kraków	34	49	67-58
11.	Wisłoka Dębica	34	48	37-35
12.	Siarka Tarnobrzeg	34	43	59-52
13.	Naprzód Jędrzejów	34	38	45-55
14.	**Sokół Kolbuszowa Dolna**	**34**	**37**	**36-54**
15.	Stal Kraśnik	34	34	42-52
16.	Cracovia II	34	33	44-71
17.	Świdniczanka Świdnik	34	19	35-80
18.	Sparta Kazimierza Wielka	34	13	29-110

1:awans; 2:baraże; 15-18:spadek.

Fot. Łukasz Guźda



Fot. Łukasz Guźda

Sokół pokonał Świdniczankę i czeka na wyniki meczów barażowych.

Ogromne ciężary do przerwy

Pierwsza połowa w wykonaniu Sokoła była bardzo przeciętna. W pierwszych fragmentach spotkania w Świdniku sytuacji było jak na lekarstwo. W 29. minucie Michał Gliwa zatrzymał w groźnej sytuacji doświadczonego, 44-letniego Wojciecha Białka.

W odpowiedzi groźne strzały oddali Jakub Posłuszny i Bartłomiej Wiktor. W 38. minucie kolejne groźne uderzenie oddał kapitan Sokoła, Bartłomiej Wiktor. Po strzale środkowego pomocnika gości piłka dosłownie o centymetry minęła bramkę Świdniczanki. Tuż przed przerwą w sytuacji sam na sam z Michałem Gliwą znalazł się jeden z zawodników gospodarzy, ale ponownie na posterunku był doświadczony bramkarz drużyny z Kolbuszowej Dolnej.

Dawid Skupiński dał trzy punkty Sokołowi

Tuż po przerwie popularna „Świdnia" była bliska wyjścia na prowadzenie. Po groźnej kontrze w poprzeczkę uderzył Wojciech Białek. Miejscowi po raz kolejny sprawdzili golkipera gości w 75. minucie. Michał Gliwa wybronił jednak groźny strzał z dystansu jednego z zawodników Świdniczanki.

O losach spotkania i zdobyciu trzech punktów przez Kolbuszowian przesądziła akcja w samej końcówce. Wołodymyr Khorolskyi precyzyjnie dograł piłkę w szesnastkę do Dawida Skupińskiego, który strzałem z ostrego kąta bezbłędnie pokonał bramkarza gospodarzy. Chwilę potem Sokół był blisko kolejnej bramki, ale tym razem podopiecznym Sławomira Szeligi zabrakło szczęścia. Mimo, że Świdniczanka rzuciła się w końcówce na drużynę gości to nie była w stanie zagrozić bramce przyjezdnym.

Sokół zachował czternaste miejsce na koniec sezonu i jeśli Resovia Rzeszów nie spadnie po barażach do zespół z Kolbuszowej Dolnej utrzyma się w Betclic 3. Lidze.

Świdniczanka Świdnik – Sokół Kolbuszowa Dolna 0:1 (0:0)

Bramka: 0:1 Skupiński 84.

Świdniczanka Świdnik: Shpakivskyy – Tomasiak (66. Guzewicz), Woder, Poleszak, Konojacki, Białek, Łuczuk, Sienicki (89. Trumiński), Dubiel, Szatała, Myktyn. Trener Łukasz Jankowski.

Sokół Kolbuszowa Dolna: Gliwa – Khorolskyi, Kapuściński, Wołowiec, Ostrowski (86. Garboś) – Mikrut (70. Skupiński), Wiktor, Serwiński (58. Mokrzycki), Kitiliński, Posłuszny (86. Kołacz) – Musik. Trener Sławomir Szeliga.

Sędziował: Krzysztof Wiśniewski (Kielce).

Żółte kartki: Woder – Skupiński.

Pozostałe wyniki 34. kolejki

Korona II Kielce - Wiślanie Skawina 4:1, Czarni Połaniec - Avia Swidnik 2:3, KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski - Sparta Kazimierza Wielka 2:0, Naprzód Jędrzejów - Stal Kraśnik 0:3, Podlasie Biała Podlaska - Wisła II Kraków 2:3, Pogoń-Sokół Lubaczów - Star Starachowice 3:1, Siarka Tarnobrzeg - Cracovia II 5:6, Wisłoka Dębica - Chełmianka Chełm 1:2.

Lekkoatletyka

Udane starty Tiki-Taki

Lekkoatleci reprezentujący UKS Tiki-Taka Kolbuszowa zanotowali kolejne bardzo udane występy. Podczas zawodów oraz Mistrzostw Podkarpacia U18 w Stalowej Woli Kolbuszowianie wywalczyli szereg miejsc na podium oraz wartościowe rezultaty. Wyniki te cieszą tym bardziej, że zawodnicy musieli zmagać się z bardzo niekorzystnymi warunkami atmosferycznymi i silnym, przeciwnym wiatrem.

Bardzo dobre biegi Magdy Niemczyk mimo silnego wiatru

Wysoką formę na starcie sezonu potwierdziła Magda Niemczyk. Sprinterka z Kolbuszowej zaprezentowała się w biegach na 100 oraz 150 metrów. Oba dystanse pokonała przy mocnym wietrze wiejącym w twarz, co mocno utrudniało uzyskanie optymalnych czasów.

W biegu na 100 metrów zawodniczka uzyskała wynik 11,47 s (przy wietrze -2,4 m/s). Jeszcze lepiej spisała się na dystansie 150 metrów, gdzie finiszowała z czasem 17,32 s (wiatr -2,3 m/s). Do wyrównania najlepszego rezultatu w historii kraju, należącego do Natalii Bukowieckiej, zabrakło jej zaledwie 0,08 sekundy. W tych warunkach pogodowych to doskonały rezultat.

Mistrzostwa Podkarpacia U18: Sukcesy na płotkach i na dystansach

Równolegle rozgrywane Mistrzostwa Podkarpacia U18 przyniosły klubowi Tiki-Taka Kolbuszowa wiele powodów do radości. Biegacze zdominowali rywalizację w biegach płotkarskich oraz na dystansach średnich i przeszkodowych.

W biegu na 400 metrów przez płotki złoty medal wywalczyła Lena Pastuła, która przekroczyła linię mety z czasem 71,99 s. W tej samej specjalności udanie zadebiutowała Natalia Michałek, kończąc bieg na trzecim miejscu i zdobywając brązowy krążek z rezultatem 78,17 s. Z kolei na dystansie 800 metrów świetnie spisała się Maja Pastuła, która wywalczyła tytuł wicemistrzowski i srebrny medal, uzyskując czas 2,17,19.

Znakomicie spisali się także biegacze na dystansach przeszkodowych, którzy wygrali wszystkie swoje konkurencje. Oliwia Bajor zwyciężyła w biegu na 2000 metrów z przeszkodami w kategorii U18 dziewcząt z czasem 7,45.37, natomiast Bartek Wołosz okazał się najlepszy na tym samym dystansie wśród chłopców z wynikiem 6,30,05. Ponadto Wiktoria Kurek zaliczyła udany debiut w kategorii U16, wygrywając bieg na 1000 metrów z przeszkodami z czasem 3,26,36.

Zawodnicy uczniowskiego klubu sportowego z Kolbuszowej zaliczyli także kolejne występy na bieżniach krajowych. Starty w Gliwicach przyniosły zawodnikom nowe rekordy, natomiast we Włocławku młodzi biegacze reprezentowali barwy województwa.

Rekord życiowy i pierwsza klasa sportowa w Gliwicach

Podczas mityngu lekkoatletycznego w Gliwicach bardzo dobry wynik na dystansie 400 metrów uzyskał Tomek Serafin. Reprezentant UKS Tiki-Taka Kolbuszowa ukończył bieg z czasem 48,33 sekundy. Wynik ten jest jego nowym rekordem życiowym i pozwolił mu na uzyskanie pierwszej klasy sportowej.



Fot. Bogdan Kanturt/facebook

Zespół z Kolbuszowej ma za sobą kolejne udane starty

W tych samych zawodach wziął udział sprinter Norbert Burkiewicz. W biegu na dystansie 200 metrów, zmagając się z niekorzystnym, czołowym wiatrem, osiągnął rezultat 22,84 sekundy.

Debiut na Nestle Cup we Włocławku

W tym samym czasie we Włocławku rozgrywano ogólnopolskie zawody Nestle Cup – Lekkoatletyczne Duety. W wydarzeniu tym wzięli udział młodsi zawodnicy kolbuszowskiego klubu.

Hubert Mycek oraz Maksymilian Kopeć po raz pierwszy w karierze wystąpili w roli reprezentantów województwa podkarpackiego. Zawodnicy UKS Tiki-Taka Kolbuszowa startowali w biegach na 60 i 600 metrów, tworząc punktowane duety wspólnie z zawodniczkami z Krościenka Wyżnego.

łg

eprasa.pl f113346ac9

Tenis ziemny

Kolejny dobry występ Oliwii

Na drugiej rundzie singla zakończyła swoją przygodę w turnieju J300 w belgijskim Charleroi-Marcinelle nastolatka z Kolbuszowej. Tenisistce zdecydowanie lepiej poszło w deblu, gdzie dotarła do półfinału.


Fot. Oliwia Sybicka/Instagram

Oliwia Sybicka sięgnęła po półfinał turnieju w Belgii.

W pierwszej rundzie turnieju w Charleroi-Marcinelle Kolbuszowianka zmierzyła się Carrie-Anne Hoo, utalentowaną amerykańską tenisistka urodzona w 2009 roku, która w styczniu 2026 roku awansowała na 64. miejsce w światowym rankingu juniorskim ITF. Zawodniczka regularnie rywalizuje w juniorskich turniejach wielkoszlemowych, takich jak Australian Open i French Open. Równolegle stawia pierwsze kroki w dorosłym tenisie, zbierając doświadczenie w zawodowych turniejach kobiecych rangi ITF. Amerykanka zawiesiła wysoko poprzeczkę Oliwii. Zawodniczka zza Oceanu wygrała pierwszą partię. W kolejnych dwóch setach lepsza była jednak tenisistka z Kolbuszowej, która zasłużenie awansowała do drugiej rundy.

Carrie-Anne Hoo – Oliwia Sybicka 1:2 (7:5, 2:6, 4:6)

Los chciał, że już w drugim pojedynku turnieju w Belgii Sybicka zmierzyła się z główną faworytką, rozstawioną z numerem 1 i późniejszą zwyciężczynią turnieju, Niemką, Mariellą Thamm. Ta 16-letnia niemiecka tenisistka, uznawana za jedną z największych młodych nadziei tamtejszego sportu. Występuje już w turniejach seniorskich, zajmując miejsce w pierwszej 600 rankingu WTA, a także odnosi sukcesy jako czołowa juniorka świata z miejscem w top 20 rankingu ITF. Jej ulubioną nawierzchnią jest mączka ceglana, na której osiąga znakomite statystyki zwycięstw, ciesząc się wsparciem prestiżowych sponsorów, w tym marki Porsche. Oliwia walczyła ambitnie z faworytką, ale ostatecznie o jedno przełamanie w obu setach lepsza była Mariella Thamm.

Oliwia Sybicka – Mariella Thamm 0:2 (3:6, 5:7)

Równolegle do spotkań singlowych tenisistka z naszego powiatu rozgrywała mecze w deblu. Tym razem Sybicka zagrała w parze z Austriaczką, Anną Pircher. Polsko-austriacki duet w pierwszej rundzie spotkał się z parą amerykańsko-kanadyjską. Ich rywalkami były Isabelle Thi DeLuccia DeLuccia i Nadia Lagaev. W pojedynku tym wyrównany był tylko pierwszy set. W drugiej Oliwia wraz ze swoją partnerką pewnie rozprawiły się z parą zza Oceanu.

Anna Pircher/Oliwia Sybicka - Isabelle Thi DeLuccia DeLuccia/Nadia Lagaev 2:0 (7:6, 6:2)

Teoretycznie trudniejsze wyzwanie przed Oliwą i Anną czekało w drugiej rundzie. Ich rywalkami była rozstawiona z numerem drugim amerykańska para: Olivia Traynor i Anita Tu. Polka wraz z Austriaczką pewnie pokonały swoje rywalki. W całym spotkaniu oddały zawodniczkom ze Stanów Zjednoczonych łącznie pięć gemów.

Anna Pircher/Oliwia Sybicka - Olivia Traynor/Anita Tu 2:0 (6:3, 6:2)

W półfinale turnieju debla na Sybicką i jej koleżankę czekała dosyć egzotyczna para. Polsko-austriacki duet zmierzył się z Sabriną Balderramą z Wenezueli i Yeri Hong z Korei Południowej. Pierwsze dwa sety były bardzo jednostronne. Najpierw Wenezuelka wraz z Koreanką pokonały Sybicką i Pircher, a potem w jeszcze lepszym stylu Polka wraz z Austriaczką ograły swoje rywalki. O wszystkim zadecydował super tie-break. W nim lepsza okazała się para wenezuelsko-koreańska. Teraz przed Oliwią kilka dni przerwy. W drugim tygodniu czerwca Kolbuszowianka weźmie udział w turnieju J300 Bamberg w Niemczech.

Sabrina Balderram/Yeri Hong - Anna Pircher/Oliwia Sybicka 2:1 (6:2, 1:6, 10:2)

Oliwia przy okazji zanotowała kolejny awans w światowym rankingu juniorek ITF. Tenisistka z Kolbuszowej zajmuje obecnie 63. miejsce na świecie. To najwyższa lokata w jej dotychczasowej karierze. Reprezentantka Polski przesunęła się aż o dwadzieścia trzy pozycje w górę i zajmuje obecnie 63. miejsce na świecie. Sybicka dalej jest najwyżej sklasyfikowaną Polką w zestawieniu juniorek.

Triumf w Rumunii kluczem do sukcesu

Ten sukces w karierze zawodniczki z Kolbuszowej to bezpośredni efekt jej znakomitego występu w Rumunii. Sybicka nie miała sobie równych podczas prestiżowego turnieju rangi J200 w Targu Jiu. Na rumuńskich kortach niespełna 17-latka zaprezentowała świetny tenis i zdobyła upragniony tytuł mistrzowski.

łg

Piłka nożna. 2 liga kobiet

Sokółki z remisem

Piłkarki Sokoła Kolbuszowa Dolna mają za sobą jeden z najdłuższych wyjazdów w sezonie. Podopieczne Kacpra Czernickiego zremisowały z Bielawianką Bielawa, choć były bardzo blisko zdobycia trzech punktów.

Zawodniczki z Kolbuszowej Dolnej mogą czuć spory niedosyt, bo przez większość spotkania było bardzo blisko wygranej. Dzięki bramce niezawodnej Małgorzaty Kot, Sokółki prowadziły do przerwy. Dla napastniczki drużyny z naszego powiatu było to już dwudzieste trafienie w sezonie. Po godzinie gry przyjezdne podwoiły swoje prowadzenie. Tym razem za sprawą Kingi Łukaszczuk, która niefortunnie skierowała piłkę do własnej bramki. Końcówka należała jednak do gospodyń. Najpierw najskuteczniejsza zawodniczka całej ligi, Karolina Tylak zdobyła bramkę kontaktową, a w 90. minucie do remisu doprowadziła rezerwowa, Alicja Lemko. - Remis smakuje jak porażka, bo przez większość meczu mieliśmy to spotkanie pod kontrolą. Wracamy jednak z jednym punktem i cenną lekcją. Musimy wyciągnąć wnioski i utrzymać koncentrację aż do ostatniego gwizdka – czytamy w podsumowaniu klubu na facebooku. Zespół z Kolbuszowej Dolnej zajmuje szóste miejsce w tabeli. W kolejny weekend podopieczne Karola Czernickiego zmierzą się u siebie z KS-em Myszków. Spotkanie to zaplanowano na sobotę, 6 czerwca o 12:00.

Bielawianka Bielawa - Sokół Kolbuszowa Dolna 2:2 (0:1)

Bramki: 0:1 Kot 38, 0:2 Łukaszczuk (samobójcza), 1:2 Tylak 86, 2:2 Lemko 90.

Bielawianka Bielawa: Kamosz - Kozina, M. Kruk, T. Kruk, Łukaszczuk, Migacz (75. Lemko), Pieniący (64. Szczur), Rżany, Sobel (88. Danaj), Stącel (88. Mikołajewska), Tylak. Trener Sebastian Głogowski.

Sokół Kolbuszowa Dolna: Świerad - Balicka, Paterak, Fluder, Szczepańska, Ożibko, Zuba, Lewandowska (80. Ochab), Kaznecka, Kiwak, Kot. Trener Kacper Czernicki.

Sędziowała: Anna Kalita-Malasiewicz (Głuchołazy).

łg

Lekkoatletyka

„Jedynka” na 9. miejscu


Fot. SP 1 Kolbuszowa

Młode lekkoatletki z Kolbuszowej zajęły dziewiąte miejsce w województwie.

Zakończyły się zmagania w szkolnej lidze lekkoatletycznej dziewcząt. W tegorocznej edycji zawodów z powodzeniem startowały reprezentantki Szkoły Podstawowej nr 1 w Kolbuszowej, które dotarły do najwyższego szczebla rywalizacji.

Etap gminny i powiatowy

W początkowych fazach turnieju kolbuszowskie uczennice zdominowały rywalizację. Zarówno w zawodach na szczeblu gminnym, jak i powiatowym zajęły pierwsze miejsca. Wyniki te zapewniły drużynie awans do finału na poziomie wojewódzkim.

Finał Podkarpacia w Stalowej Woli

Ostatni etap turnieju został zorganizowany w Stalowej Woli. W finale wojewódzkim zmierzyły się najlepsze zespoły wyłonione w eliminacjach na terenie całego Podkarpacia. Reprezentacja Szkoły Podstawowej nr 1 w Kolbuszowej ukończyła te zmagania na dziewiątej pozycji.

łg

Lekkoatletyka

Dobre wyniki „Dwójki”

Stadion Fundacji na Rzecz Kultury Fizycznej i Sportu w Kolbuszowej gościł uczestników Finałów Wojewódzkich Igrzysk Dzieci w czwórboju lekkoatletycznym. W dwudniowych zawodach wzięły udział najlepsze szkoły z Podkarpacia – mistrzowie powiatów oraz zespoły z najlepszymi wynikami z eliminacji.

W gronie wymagających rywali bardzo dobrze zaprezentowali się reprezentanci Szkoły Podstawowej Nr 2 w Kolbuszowej. Zarówno drużyna dziewcząt, jak i chłopców wywalczyła miejsca w pierwszej dziesiątce województwa.

Szóste miejsce dziewcząt w województwie

Pierwszego dnia zawodów przy słonecznej pogodzie rywalizowały dziewczęta. Każda zawodniczka musiała zaliczyć cztery konkurencje: bieg na 60 metrów, skok w dal lub wzwyż, rzut piłeczką palantową oraz bieg na dystansie 600 metrów.

Reprezentantki SP Nr 2 w Kolbuszowej zdobyły łącznie 1156 punktów, co dało im wysokie szóste miejsce w klasyfikacji końcowej na 25 startujących szkół. Zwycięstwo w tej kategorii wywalczyła drużyna SP Nr 1 Ropczyce, która uzyskała wynik 1441 punktów i awansowała do finału ogólnopolskiego.

Chłopcy na ósmej pozycji na Podkarpaciu

Drugiego dnia zmagań na stadionie rywalizowali chłopcy. Ich program zawodów różnił się jedynie dystansem biegowym – zamiast 600 metrów zawodnicy biegli na 1000 metrów. Dobre warunki pogodowe pomogły wielu szkołom w poprawieniu wyników z eliminacji powiatowych.

Uczniowie SP Nr 2 w Kolbuszowej zdobyli w sumie 867 punktów, co pozwoliło im zająć dobre ósme miejsce w stawce 23 zespołów. W rywalizacji chłopców najlepsza okazała się szkoła SP Nr 1 Dynów z dorobkiem 1131 punktów.

łg

eprasa.pl f113346ac9

Dart

Powracają emocje darterskie

Emocje sportowe, zimne napoje i rywalizacja do ostatniej lotki – przed nami kolejna edycja cieszącego się popularnością Turnieju Darta w Kolbuszowej. Pasjonaci tej dyscypliny oraz osoby, które chcą sprawdzić swoją celność, spotkają się już w połowie czerwca w Galerii nad Nilem. Organizatorzy gwarantują świetną zabawę, a całe wpisowe trafia do puli nagród!



Fot. Atmosfera Kolbuszowa/facebook

W Kolbuszowej ponownie odbędzie się turniej darta.

Kolbuszowska „Atmosfera" ponownie staje się lokalnym centrum darta. Po sukcesach poprzednich odsłon wydarzenia organizatorzy zapraszają na kolejną edycję turnieju, który przyciąga zarówno stałych bywalców, jak i debiutantów. To doskonała okazja, aby spędzić sobotnie popołudnie w gronie znajomych i poczuć dreszczyk sportowych emocji. Wszystko rozpocznie się w sobotę, 13 czerwca 2026 roku o godzinie 15:00 w klubie „Atmosfera" przy ulicy Rzeszowskiej 10 w Galerii nad Nilem w Kolbuszowej, a wpisowe na turniej wynosi 30 złotych.

Pełna pula na nagrody i limit miejsc

Warto podkreślić, że organizatorzy grają fair – 100% kwoty z wpisowego trafia bezpośrednio do puli nagród, co mocno podkręca stawkę rywalizacji. Ze względu na charakter rozgrywek liczba miejsc na turnieju jest ograniczona. Aby zagwarantować sobie miejsce przy tarczy, należy skontaktować się z organizatorami pod numerem telefonu: 723 709 488.

Niezależnie od tego, czy rzucasz jak zawodowiec, czy dopiero zaczynasz swoją przygodę z lotkami – przyjdź, kibicuj lub zagraj o zwycięstwo. Atmosfera na pewno dopisze!

łg

Dart

Dobry występ „Hirka"

Hieronim Furgał zakończył na trzecim miejscu swój start w weekendowym turnieju „Dart Podium". Zawody, które odbyły się w dniach 30-31 maja 2026 roku, przyniosły zawodnikowi serię dobrych meczów i wysokie lokaty w klasyfikacji końcowej.

Rywalizacja rozpoczęła się w sobotę od fazy grupowej. Darter z Kolbuszowej Dolnej pewnie przeszedł ten etap, wygrywając oba mecze w grupie 10 bez straty lega – kolejno z Łukaszem Pawlikowskim 5:0 (średnia 52.19) oraz z Radosławem Lutyńskim 5:0 (średnia 64.23).

Droga do półfinału

Niedzielne rozgrywki pucharowe przyniosły kolejne wygrane spotkania:

Top 32: Wygrana 5:0 z Alkiem Dzieniewiczem, Top 16: Zwycięstwo 5:0 w pojedynku z Łukaszem Grędysem (średnia 68.32), Top 8: Awans do najlepszej czwórki po meczu z Maciejem Ślandą, zakończonym wynikiem 5:3.

Dobrą passę przerwał dopiero bardzo wyrównany mecz półfinałowy. Spotkanie z Krzysztofem Furmanem rozstrzygnęło się w ostatnim możliwym legu i zakończyło wynikiem 5:6. Obaj zawodnicy zagrali na wysokim poziomie – Furgał uzyskał średnią 68,49, a jego rywal 74,48. Ostatecznie trzecie miejsce to solidny rezultat, który potwierdza dobrą i stabilną formę w ostatnim czasie popularnego „Hirka".

łg

Piłka nożna. Klasa A3 Rzeszów

Aserto ograło Babichę

Skromnym zwycięstwem drużyny z Trześni zakończyło się spotkanie 24. kolejki klasy A3 przeciwko ekipie z Babichy. Podopieczni Eugeniusza Sito umocnili się na piątym miejscu w tabeli.

Pierwsza połowa starcia w Trześni była widowiskiem dla koneserów. Gospodarze więcej utrzymywali się przy piłce i częściej przebywali na połowie drużyny z Babichy, ale sytuacji podbramkowych było jak na lekarstwo. W 25. minucie trener Eugeniusz Sito musiał dokonać wymuszonej zmiany na pozycji bramkarza w swoim zespole. Chwilę potem przyjezdni próbowali zaskoczyć z rzutu wolnego rezerwowego Krzysztofa Żądło, ale piłka minęła bramkę i golkiper Aserto nie musiał interweniować.

Druga część spotkania rozpoczęła się od mocnego uderzenia. Po dośrodkowaniu Dariusza Michałka groźny strzał głową oddał Sylwester Krasoń. W ostatniej chwili futbolówkę z linii wybił jeden z obrońców z Babichy. Kluczowa dla losów akcja tego pojedynku miała miejsce chwilę potem. Po rzucie rożnym goście nie oddalili zagrożenia. Futbolówka trafiła do Tomasza Chmielowca, który zagrał ją w pole bramkowe, a tam piłkę do bramki z najbliższej odległości posłał obrońca miejscowych, Dariusz Mytych.

W kolejnych minutach obraz gry się nie zmienił. Zespół z Gminy Niwiska kontrolował sytuację i szukał okazji do podwyższenia prowadzenia. Po akcji dwóch doświadczonych zawodników, Dariusza Michałka i Tomasza Grabca, nad bramką uderzył ten drugi. Ten sam zawodnik miał jeszcze jedną okazję, ale także nie trafił w światło bramki. W końcówce okazji na drugą bramkę dla Aserto nie wykorzystał jeszcze Kamil Jezuwid i spotkanie zakończyło się skromną wygraną gospodarzy.

Aserto Trześń – LKS Babicha 1:0 (0:0)

Bramka: 1:0 Mytych 54.

Aserto Trześń: Mazurek (25. Żądło) - Cudo, Mytych, Krasoń, Tylutki (80. Lutowski), Ofiara (55. Grabiec), Hrycyszyn (70. Jadach), Bajor, Michałek (71. Wilk), Jezuwid, Chmielowiec (55. Errahimi). Trener Eugeniusz Sito.

LKS Babicha: Perc – Knap, Kuroń, Golba, Pazdro, Wilk, Mączyński, Pszeniczny, Ząbek, Maziarski, Jamrozy. Trener Roman Nowak.

Sędziował: Łukasz Siembab (Mielec).

Żółte kartki: Cudo, Chmielowiec, Krasoń, Bajor, Mytych.

łg

Akrobatyka sportowa

ProAcro Klub ze złotem

W miniony weekend Łańcut stał się stolicą polskiej akrobatyki sportowej. Podczas prestiżowych zawodów w kategoriach Pre-Youth, Mini-Youth oraz w klasie II rewelacyjnie zaprezentowały się zawodniczki reprezentujące klub ProAcro z Raniżowa.

Sukces pomimo trudności

Najwyższy stopień podium i złote medale w kategorii Mini-Youth zdobyła trójka w składzie: Lena Kobylarz, Emilia Jachowicz oraz Ola Dybowska.

Dziewczęta potknęły się w układzie statycznym, ale błyskawicznie odrobiły straty. Za swój układ dynamiczny otrzymały najwyższe noty w całej kategorii. Ten wyczyn zapewnił im w pełni zasłużone miejsce w ścisłym finale.

Turniej obfitował w ogromne emocje i trzymał w napięciu do samego końca. Brawa należą się także dwóm pozostałym trójkom z raniżowskiego klubu, które pokazały niezwykle wysoki poziom i ogromnego ducha walki.

W zawodach wystartowały także zespoły w składzie: Olga Kusy, Alicja Huszcza, Maja Sondej oraz Alicja Mikos, Jolanta Kloc, Natalia Wysocki.

łg


Fot. ProAcro Klub Akrobatyki/facebook

Młode akrobatki z Raniżowa wywalczyły złoto w Łańcucie

Piłka nożna. Klasa B7 Rzeszów

Vigor przegrał w Hadykówce

Vigor Trzęsówka mimo, że prowadził do przerwy to ostatecznie musiał uznać wyższość zespołu z Hadykówki. Zespół z Gminy Cmolas musi teraz liczyć na potknięcie rezerw Kolbuszowianki.

Starcie 20. kolejki klasy B7 było szczególnie ważne dla gości. Podopieczni Grzegorza Kuźmy zdawali sobie sprawę, że dzień wcześniej swój mecz wygrały rezerwy Kolbuszowianki i ewentualna strata punktów oznaczała spadek w tabeli na trzecie miejsce.

1.	Werynianka Werynia	20	60	90-11
2.	Kolbuszowianka II	20	40	59-24
3.	Vigor Trzęsówka	20	37	62-37
4.	KS Dzikowiec	20	30	66-47
5.	Raniżovia Raniżów	20	30	49-37
6.	Huragan Przedbórz	20	28	40-37
7.	Ceramika Hadykówka	20	27	29-28
8.	LKS Hucina	20	20	39-54
9.	Błękitni Komorów	20	19	30-52
10.	Korona Majdan Królewski	20	17	40-64
11.	Marmury Przyłęk	20	17	28-73
12.	Ostrovia Ostrowy Bar.	20	10	26-94

1: awans; 2: baraże.

Fot. Łukasz Guźda

Goście prowadzili do przerwy po trafieniu najskuteczniejszego zawodnika ligi, Mikołaja Muniaka. Były piłkarz m. in. Czarnych Połaniec zdobył swoją 31. bramkę w sezonie.

W drugiej połowie zawodnicy z Hadykówki za sprawą Łukasza Ślagi przechylili szalę zwycięstwa na swoją korzyść i wygrali Derby Gminy Cmolas. Dla podopiecznych Ryszarda Mokrzyckiego była to już piąta wygrana na wiosnę.

KS Hadykówka – Vigor Trzęsówka 2:1 (0:1)

Bramki: 0:1 Muniak 39, 1:1 Ślaga 53, 2:1 Ślaga 67.

KS Hadykówka: G. Wójcik – Posłuszny, J. Jaskot, M. Gradowski, Serafin (70. Szypuła), Stróż (80. D. Wójcik), Bieleń, J. Wójcik, A. Pałys, Brzoza, Ślaga. Trener Ryszard Mokrzycki.

Vigor Trzęsówka: Kołodziej – D. Bartosiak, Dec, Rżany, Czachor, Tkaczyk (57. Branas), M. Bartosiak, Mazur, Leśniak, Blicharz, Muniak. Trener Grzegorz Kuźma.

Sędziował: Tomasz Paśko (Kolbuszowa).

Żółte kartki: A. Pałys – Dec.

Pozostałe wyniki:

Werynianka Werynia - Raniżovia Raniżów 3:0, Kolbuszowianka II Kolbuszowa - Korona Majdan Królewski 6:0, LKS Hucina - Huragan Przedbórz 1:3, KS Dzikowiec - Błękitni Komorów 1:2, Ostrovia Ostrowy Baranowskie - Marmury Przyłęk 5:5.

łg

eprasa.pl f113346ac9

Piłka nożna. Klasa A3 Rzeszów

Tempo na remis z Florianem

Dużo emocji dostarczyło spotkanie pomiędzy 24. kolejki klasy A3 pomiędzy Tempem Cmolas, a Florianem Ostrowy Tuszowskie. Goście wypuścili zwycięstwo w ostatnich sekundach spotkania. Florian dalej jest liderem, ale nad trzecim Kolarado ma tylko punkt przewagi.

Tabela.

1.	Florian Ostrowy Tuszowskie	24	50	69-36
2.	Atut Podborze	24	50	71-34
3.	Kolorado Wola Chorzelowska	24	49	73-42
4.	Czarni Trześń	24	46	70-52
5.	Aserto Trześń	24	42	49-45
6.	Błękitni Siedlanka	24	40	67-51
7.	Tempo Cmolas	24	34	49-54
8.	Strażak Grochowe	24	31	50-51
9.	Hetman Dąbrówka Wisłocka	24	30	49-56
10.	LKS Babicha	24	29	50-54
11.	Start Wola Mielecka	24	28	43-52
12.	Pitmark Jaślany	24	25	46-82
13.	Sokół Pień	24	13	47-91
14.	Wilga Widełka	24	7	29-82

1-2: awans; 11-14 spadek.

Fot. Łukasz Guźda



Fot. Tymoteusz Maciąg

W derbach Gminy Cmolas padł remis.

Zgodnie z oczekiwaniami inicjatywę w spotkaniu przejął zespół z Ostrów Tuszowskich. W pierwszych minutach groźnie głową po rzucie rożnym uderzał Kacper Kubiński. Chwilę potem pojedynek z bramkarzem Tempa przegrał Grzegorz Węglarz. Drużynę Tempa przed stratą bramki uratował też Paweł Czachor, który wybił piłkę głową z linii po strzale Sławomira Trojnackiego.

Napór Floriana przyniósł efekt w 38. minucie. Gola z rzutu karnego dla gości zdobył Sebastian Duda. Drużyna z Cmolasu była tłem dla podopiecznych Bartłomieja Krzystyniaka, ale na przerwę zeszła z wynikiem remisowym. W doliczonym czasie pierwszej części pięknym strzałem z rzutu wolnego popisał się sprowadzony w zimie z LZS Krzątki, Patryk Adamczyk.

Od początku drugiej połowy ponownie zaatakowali przyjezdni. W zamieszaniu po rzucie rożnym w słupka uderzył Sławomir Trojnacki. Dziewięć minut po przerwie ponownie Florian był na prowadzeniu i ponownie do siatki trafił lider klasyfikacji strzelców, Sebastian Duda.

W kolejnych minutach spotkanie mocno się otwarło. Tempo, które nie miało nic do stracenia zaczęło grać odważniej. Swoje szanse na podwyższenie wyniku mieli także zawodnicy z Ostrów Tuszowskich. Ostatecznie w ostatniej akcji meczu piłkę po dośrodkowaniu z rzutu wolnego głową do bramki posłał Paweł Czachor i zapewnił swojej drużynie jeden punkt.

Tempo Cmolas – Florian Ostrowy Tuszowskie 2:2 (1:1)

Bramki: 0:1 Duda 39 (karny), 1:1 Adamczyk 45+5, 1:2 Duda 54, 2:2 P. Czachor 90+5.

Tempo Cmolas: M. Czachor – Urban, Posłuszny (40. Wójcik), P. Czachor, Dziuba – Zuba, Serafin (83. Zagroba), Blicharz, Suszek, Bomba – Adamczyk. Trener Maurycy Wit.

Florian Ostrowy Tuszowskie: Barnaś - Kluz, A. Łętocha, Trojnacki, Cudo – Wrzesień (70. Łanocha), Kubiński (60. Kołodziej), Parys, Węglarz (75. Nowak) - Duda, S. Łętocha (80. Misiak). Trener Bartłomiej Krzyystyniak.

Sędziował: Kamil Mierzwa (Mielec).

Żółte kartki: Posłuszny, P. Czachor – Kubiński.

Pozostałe wyniki:

Czarni Trześń - Strażak Grochowe 2:2, Pitmark Jaślany - Sokół Pień 0:8, **Wilga Widełka** - Kolorado Wola Chorzelowska 2:5, Hetman Dąbrówka Wisłocka - Atut Podborze 2:2, **Błękitni Siedlanka** - Start Wola Mielecka 2:2, **Aserto Trześń** - LKS Babicha 1:0.

łg

Piłka nożna. Klasa O Dębica

Pogrom w derbach

Czwartą wygraną z rzędu odnieśli piłkarze Kolbuszowianki. Podopieczni Grzegorza Wróblewskiego w Derbach Gminy Kolbuszowa wysoko pokonali na wyjeździe rezerwy Sokoła Kolbuszowa Dolna.

Goście prowadzili do przerwy

Goście nie mogli sobie wyobrazić lepszej inauguracji tego spotkania. Już w 2. minucie po dośrodkowaniu doświadczonego Briana Dziedzica piłkę do bramki skierował Adam Stec. W odpowiedzi celnie uderzył Paweł Lewandowski. Na posterunku był jednak Szymon Szczupak. Po kilku minutach zakotłowało się pod bramką gospodarzy. Ostatecznie sytuację wyjaśnił Kornel Kołacz, który wybił piłkę z linii bramowej. Po chwili Patryk Kusak zatrzymał w doskonałej sytuacji Adriana Chrząszcza.

Nieco niespodziewanie rezerwy Sokoła za sprawą Dominika Chojnackiego doprowadziły do remisu. Odpowiedź Kolbuszowianki była błyskawiczna. Minutę później najskuteczniejszy zawodnik w talii trenera Grzegorza Wróblewskiego, Adrian Chrząszcz ponownie wyprowadził KKS na prowadzenie.

Koncert Kolbuszowianki w drugiej połowie

W 62. minucie zawodnicy z Kolbuszowej podwyższyli prowadzenie. Pięknym uderzeniem z około 25 metrów popisał się Adrian Chrząszcz. Chwilę potem w doskonałej sytuacji z Patrykiem Kusakiem znalazł się rezerwowy, Szymon Zieliński. Wychowanek Orła Kosowy został sfaulowany w polu karny przez wychodzącego golkipera Sokoła i arbiter wskazał na jedenasty metr. Rzut karny na gola zamienił Adrian Chrząszcz, który tym samym skompletował hat-tricka.

Cztery minuty później było już 1:5. Tym razem Adrian Chrząszcz zaliczył asystę przy trafieniu Szymona Zielińskiego, który strzałem głową nie dał szans bramkarzowi miejscowych. KKS się nie zatrzymywał i w 77. minucie ponownie trafił do siatki. Tym razem na listę strzelców wpisał się Adrian Wiktor, który precyzyjnie dobił uderzenie Damiana Kloca. Strzelanie zakończył Szymon Zieliński.

Kolbuszowianka zdobyła kolejne ważne trzy punkty w walce o utrzymanie. Drużyna z Kolbuszowej dalej jest dwunasta w tabeli, ale do dziesiątej Victorii Czermin i jedenastego LKS-u Pustków traci już tylko jedno oczko. Podopieczni Patryka Tetlaka są na dziewiątej pozycji.

Sokół II Kolbuszowa Dolna - Kolbuszowianka Kolbuszowa 1:7 (1:2)

Bramki: 0:1 Stec 2, 1:1 Chojnacki 44, 1:2 Chrząszcz 45, 1:3 Chrząszcz 62, 1:4 Chrząszcz 68 (karny), 1:5 Zieliński 72, 1:6 Wiktor 77, 1:7 Zieliński 89.

Sokół II Kolbuszowa Dolna: Kusak - Karkut, Tetlak, Kołacz, J. Mazurek, Iskra, Chojnacki Ogiba, Ziobroń, Lewandowski, Drożdżowski. Trener Patryk Tetlak.

Kolbuszowianka Kolbuszowa: Szczupak – Nowicki, M. Kośmider (75. K. Kośmider), H. Jamróz, Kloc, Wiktor, Gajda (75. Gazda), Wróblewski (65. Koziński), Stec (83. Głuszko), Dziedzic (55. Zieliński), Chrząszcz. Trener Grzegorz Wróblewski.

Sędziował: Jakub Strelcow (Mielec).

Żółte kartki: Tetlak, Karkut – Jamróz.

łg

Tabela.

1.	Radomyślanka Radomyśl W.	28	63	93-27
2.	Smoczanka Mielec	28	50	80-43
3.	Lechia Sędziszów Małopolski	28	49	80-49
4.	Stal II Mielec	28	47	57-41
5.	Chemik Pustków	28	46	45-29
6.	Dąbrówka Stara Jastrząbka	28	44	56-53
7.	Kamieniarz Golemki	28	43	71-57
8.	Igloopol II Dębica	28	40	59-49
9.	Sokół II Kolbuszowa Dolna	28	40	62-67
10.	Victoria Czermin	28	37	52-72
11.	LKS Pustków	28	37	57-61
12.	Kolbuszowianka Kolbuszowa	28	36	78-59
13.	Brzostowianka Brzostek	28	33	66-80
14.	Piast Wadowice Górne	28	32	45-70
15.	Dromader Chrząstów	28	23	38-95
16.	LKS Żyraków	28	7	23-110

1: awans; 2: baraże; 13-16 spadek.

Fot. Łukasz Guźda

Piłka nożna. Klasa O Dębica

Rezerwy Sokoła lepsze od rezerw Stali

Ważną wygraną odnieśli piłkarze rezerw Sokoła Kolbuszowa Dolna, którzy w zaległym spotkaniu pokonali Stal II Mielec. Dzięki tej wygranej podopieczni Patryka Tetlaka są już prawie pewni utrzymania w klasie okręgowej.

Sokół tradycyjnie przystąpił do spotkania wzmocniony kilkoma zawodnikami z pierwszej drużyny. W starciu z drużyną z Mielca zagrali m. in. Łukasz Ostrowski, Marcin Mokrzycki, czy Hubert Garboś. Po stronie gospodarzy jak zwykle w tej rundzie zagrał Kacper Sadłocha, który na wiosnę nie powąchał muraw w Betclic 1. Lidze.

Zespół Patryka Tetlaka prowadził do przerwy, ale kilka minut po zmianie stron Mielczanie za sprawą rezerwowego Nikodema Góry doprowadzili do wyrównania. Kolejne fragmenty należały jednak do przyjezdnych, którzy zdobyli kolejne dwie bramki i zaksięgowali ważne trzy punkty.

Stal II Mielec - Sokół II Kolbuszowa Dolna 2:4 (1:2)

Bramki: 0:1 Ziobroń 18, 0:2 Labiś, 1:2 Ciebiera 40, 2:2 Góra 52, 2:3 Mokrzycki 64, 2:4 Mokrzycki 74.

Stal II Mielec: Zamarski – Łuszcz, Stala, Ziółko, Zając, Kowalski (84. Hryhoriev), Małek (78. Kochowski), Szady (88. Kolbusz), Sadłocha (86. Zaręba), Pomykała (75. Stawiarski), Ciebiera (46. Góra). Trener Janusz Hynowski.

Sokół II Kolbuszowa Dolna: Kusak – Drożdżowski, Karkut (73. Antos), Tetlak, Garboś, Ostrowski (65. Ogiba), Labiś, Mokrzycki, Kołacz, Lewandowski, Ziobroń (88. Kukla). Trener Patryk Tetlak.

Sędziował: Gerard Gawron (Mielec).

Żółte kartki: Szady, Stala - Labiś.

łg

KORSO KOLBUSZOWSKIE

WYDAWCA
Agencja Wydawniczo-Reklamowa Korso Sp. z o.o.
ul. Biernackiego 1/4, 39-300 Mielec
tel. 17 788 41 80
NIP 817 000 5118
REGON: 690006614

REDAKCJA I BIURO OGŁOSZEŃ
Ul. Obrońców Pokoju 20,
36-100 Kolbuszowa
czynna od pn. do pt. – godz. 8-16
tel. 17 744 45 96
mail: kolbuszowa@korso.pl

DANE DO PRZELEWU:
AWR KORSO sp. z o. o.
PEKAO I O. W Mielcu - 11 1240 2856 1111 0010 6715 6187

ZESPÓŁ REDAKCYJNY
Bartosz Posłuszny – redaktor naczelny
tel. 519 132 924, mail: bposluszny@korso.pl,
Kamil Ząbczyk – dziennikarz
tel. 508 246 992, mail: kzabczyk@korso.pl
Łukasz Guźda – dziennikarz sportowy
tel. 509 173 793, mail: lukasz.guzda@korso.pl
Tymoteusz Maciąg – dziennikarz (współpraca)
mail: tymoteusz.maciag@korso.pl

DZIAŁ REKLAMY
tel. 17 744 45 96
mail: kolbuszowa@korso.pl
Marcin Batko – dyrektor biura reklamy i marketingu
tel. 508 246 991, marcin.batko@korso.pl
Marcin Serafin
tel. 510 126 562, mserafin@korso.pl
Anna Czajkowska
tel. 519 132 923, aczajkowska@korso.pl

Joanna Serafin
dyrektor AWR Korso
tel. 510 103 940, jserafin@korso.pl

SKŁAD TYGODNIKA
Graffiti Studio Janusz Anslon

DRUK
Polska Press Sp. z o. o.
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Materiałów i zdjęć niezamówionych redakcja nie zwraca oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmian.

Stowarzyszenie Mediów Lokalnych
IZBA WYDAWCÓW PRASY

eprasa.pl f113346ac9

Strych

Dowcipy

Trochę martwiłem się podjeżdżając pod warsztat samochodowy,że mechanik okaże się kolejnym naciągaczem.
Z ulgą przyjąłem wiadomość, że mój samochód wymaga tylko wymiany płynu do kierunkowskazów.

***

- Które instrumenty są najbardziej spoko?
- Klawesyny.

***

Jasio zauważył na półce mamy książkę znanego filozofa i zaciekawiony zaczął czytać. Mama, zdziwiona, że jej czteroletni syn czyta tak poważne dzieło, spytała:
- Rozumiesz coś z tego?
- Nie rozumiem Nietzschego.

***

Rozmawiają dwie koleżanki.
- Jak tam babcia po imprezie na Dzień Babci?
- Babcia już drugi dzień haftuje...

***

Wojna Finlandii z ZSRR, 1940.Wojna Finlandii z ZSRR, 1940.
Sowiecki dowódca słyszy głos z lasu:
- Jeden Fin jest wart dziesięciu Rosjan!
Wysyła do lasu 10 Rosjan, by dowiedzieli się, kto tak krzyczy i zastrzelili go. Słychać strzały, po kilku minutach z lasu dobiega krzyk:
- Jeden Fin jest wart 100 Rosjan!
Rusek wysyła 100 swoich żołnierzy do walki z krzyczącym Finem. Słychać strzały, wybuchy, walkę na całego - lecz po kilku minutach dowódca ponownie słyszy głos z lasu:
- Jeden Fin jest wart 1000 Rosjan!
Wkurzony na całego wysyła 1000 żołnierzy, żeby zmietli Fina z powierzchni ziemi. Znowu strzały, wybuchy, walka - mija kilkanaście minut. Do dowódcy wraca tylko jeden sowiecki żołnierz, ciężko ranny. Zrozpaczony śmiercią kolegów, wydobywa z siebie ostatnie słowa:
- Towarzyszu... ci Finowie oszukują. Ich tam jest dwóch!

***

Rozmowa w autobusie:
- Czy widzi Pan tamte brzydkie dziecko?
- Ej, to mój syn!!
- Przepraszam, nie wiedziałem, że jest Pan ojcem.
- Ej, ja jestem matką!!

***

Przychodzi garbaty do lekarza.
Lekarz:
- Co pan się tak skrada?

***

W restauracji rodzina posila się promocyjnym obiadem. Zostaje sporo jedzenia, więc ojciec prosi kelnera:
- Czy może Pan nam zapakować te resztki? Wzięlibyśmy dla pieska.
- Hurrrrra! - woła Jasio - Będziemy mieć pieska!!!

***

Są trzy typy facetów:
1. Dar od Boga
2. Idź z Bogiem
3. Broń Boże

***

Na lekcji religii ksiądz pyta:
- Czy odmawiacie modlitwę przed jedzeniem?
- Mój tato się modli - zgłasza się Jasio.
- Bardzo ładnie - cieszy się ksiądz. - A możesz kolegom powiedzieć, jak?
- Mówi: Mój Boże, znowu ten cholerny bigos!

***

Kierowcy rajdowi mieli wziąć udział w reklamie opon. Reżyser opowiada zawodnikom, jak wygląda scenariusz.
- Na początku prowadzący zada takie retoryczne pytanie: „Jak nazywa się jedyna część samochodu, która ma kontakt z podłożem?”.
- Dach!! - krzyknął Robert Kubica.

***

Wsadzili dziadka do więzienia. Dziadzio wchodzi do celi pełnej strasznych zakapiorów:
- Za co cię posadzili, dziadzio?
- Za figle.
- Za jakie k---a figle?! Co ty będziesz kit wciskał, gadaj zgredzie za co, bo po tobie!
- To ja to mogę pokazać - mówi dziadzio.
- Ta? No to pokaż! - mówi zaintrygowany herszt celi.
Dziadzio, przeżegnawszy się, bierze wiadro służące w celi za ubikację i puka w drzwi. Kiedy uchylił się judasz, dziadzio chlust zawartością wiadra przez judasz, odstawił wiadro na miejsce i stanął obok drzwi na baczność. Po chwili drzwi się otwierają, staje w nich gromada wkurzonych klawiszy, w tym jeden wysmarowany gównem, i mówią:
- Dziadek, ty się odsuń na bok, żeby ci się przypadkiem nie oberwało.

***

Sonda uliczna:
- Na co Pan zwraca uwagę przy zakupach?
- Na kamery...

***

Kubal zadzwonił do operatora sieci komórkowej i mówi:
- Poproszę z naczelnikiem Poczty Głosowej!

***

- Stary, mam dla ciebie dwie złe wiadomości.
- A dasz radę połączyć je w jedną?
- Dam. Twoja dziewczyna nas zdradza.

Zapal wirtualnego znicza



W zakładce „Nekrologi” na naszej stronie internetowej www.korsokolbuszowskie.pl nie tylko znajdziecie informacje o terminach i szczegółach pogrzebów mieszkańców powiatu, ale także możecie zapalić wirtualnego znicza.

Czekam na dom



Fot. Łapka w Łapkę

Zosia - białe, podkarpackie dingo szuka domu. Wesoła, bystra, rezolutna - na początku była przerażona, ale pięknie się otwiera i już dziarsko chodzi na spacerki na smyczy. Młoda, wysterylizowana, zaszczepiona. Tel. 727 167 727.

Z Facebooka



Nasi Czytelnicy chętnie udostępniali post o zbiórce dla mieszkańca Zarębek. Ty też możesz pomóc. W jaki sposób? O tym piszemy na szóstej stronie naszego tygodnika.

eprasa.pl f113346ac9